Nr. 252. Niedziela, 5. Listopada 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 października b. r. zamianować najmiłościwiej starostę, dr. Antoniego Zolla, referentem dla spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej Radzie szkolnej krajowej.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 28 czerwca 1905 l. 19.108 przyznał VIII. klasę rangi następującym profesorom szkół średnich: Ludwikowi Mikule, profesorowi gimnazyum w Buczaczu; Feliksowi Gątkiewiczowi, profesorowi gimnazyum w Drohobyczu; Anatolowi Łucykowi, profesorowi gimnazyum w Drohobyczu; Albinowi Schreyerowi, profesorowi gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Gustawowi Lettnerowi, profesorowi gimnazyum II. we Lwowie; Emanuelowi Roszce, profesorowi gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; ks. dr. Michałowi Kurysiowi, profesorowi gimnazyum IV. we Lwowie; dr. Wiktorowi Hahnowi, profesorowi gimnazyum V. we Lwowie; Wincentemu Tyranowi, profesorowi gimnazyum w Nowym Sączu; Stanisławowi Babińskiemu, profesorowi gimnazyum I. w Rzeszowie; Bolesławowi Grotowskiemu, profesorowi gimnazyum I. w Rzeszowie; Adamowi Pytlowi, profesorowi gimnazyum w Sanoku; Stanisławowi Szardze, profesorowi gimnazyum w Stanisławowie; dr. Mikołajowi Sabatowi, profesorowi gimnazyum w Stanisławowie; Janowi Dorozińskiemu, profesorowi gimnazyum w Tarnowie; Janowi Guzdkowi, profesorowi gimnazyum w Wadowicach, Wojciechowi Cachlowi, profesorowi gimnazyum w Podgórzu; dr. Aleksandrowi Czuczyńskiemu, profesorowi gimnazyum w Podgórzu; ks. Klemensowi Bystrzyckiemu, profesorowi gimnazyum w Złoczowie.

Prezydent wyższego sądu krajowego w Krakowie zamianował maturzystę gimnazyalnego w Bochni, Emila Rudzińskiego, praktykantem rachunkowym przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 listopada b. r. l. 160.434 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 28 października do 3 listopada b. r., — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 listopada.

Komisya szkolna o stanie galicyjskich szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w r. 1903/4.

We wstawionem na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu sprawozdania komisyi szkolnej, stwierdzono, że przeważna część uwag i dezyderatów wyrażonych w zeszłorocznej sesyi Sejmu nie pozostała bez wpływu, że owszem Rada szkolna krajowa uczyniła im zadość.

Między innymi podała Rada szkolna w swem sprawozdaniu obszerny wywód o przyczynach, dla których tak znaczna jeszcze liczba gmin nie posiada szkół, i o środkach, których należy użyć dla poprawy obecnych stosunków.

Owóż komisya zgadza się z Radą szkolną krajową, że „raźniejszego postępu co do budowy szkół w gminach ubogich spodziewać by się można dopiero wówczas, gdyby Sejm krajowy na ten cel znaczniejsze, niż dotąd, przeznaczył fundusze“. Z przeznaczonych na r. 1904 czterechkroćstotysięcy koron połowa tylko stosownie do uchwały Sejmu z dnia 10 lipca 1902 r. mogła być przeznaczoną na gminy wiejskie, w skutek czego też akcya postępować musiała bardzo wolno. Stosunki, które się wytwarzają w skutek tego, są jeszcze bardziej przykre w tych gminach, w których złożoną już została na cele budowy szkoły kwota, równająca się 120 prc. całej należytości podatków i w których przystąpienie do budowy zależnem jest tylko od tego, aby nadwyżka wydatków pokryta została z funduszu krajowego.

Jeżeli z kwestyą budynków szkolnych w gminach, w których powstanie szkoły jest zależnem od postawienia budynku szkolnego, złączymy kwestyą wznoszenia budynków szkolnych w tych gminach, w których już jest szkoła, ale znajduje się w domach zgoła do tego celu nieodpowiednich i zdrowiu w wysokim stopniu szkodzących, to jako jedno z najważniejszych zadań administracyi szkolnej w obecnej chwili przedstawić się musi szeroko pojęta akcya w kierunku stawiania budynków.

Również myśl poruszona przez Radę szkolną krajową, aby najpilniejsze potrzeby w tym kierunku zaspokoić odrazu, a roczną dotacyą, wynoszącą n. p. w ubiegłym roku 400.000 koron, obrócić na amortyzacyę i odsetki od potrzebnego na to kapitału, wydaje się komisyi szkolnej trafną. Akcyę tę możnaby jeszcze nawet rozszerzyć, gdyby się ją związało i uczyniło częścią kwestyi polepszenia płac nauczycieli. Wówczas wyższa, niż dotychczas kwota, mogłaby być wstawioną do budżetu na budynki szkolne, w skutek czego też możnaby było odrazu w wydatniejszy sposób przyspieszyć zakładanie nowych szkół względnie stawianie budynków w tych gminach, w których szkoła już jest, ale mieści się w domach, nieodpowiadających celowi.

Drugą kwestyą, którą komisya szkolna podnosiła z naciskiem w poprzednich sprawozdaniach, była kwestya przymusu szkolnego.

Komisya sądzi, że surowość przymusu szkolnego zwrócić należy przedewszystkiem do dzieci starszych i z uznaniem podnosi usiłowania Rady szkolnej krajowej, dążące do zorganizowania kursów dopełniających rolniczych i wykształcenia nauczycieli w tym kierunku.

Mniema dalej komisya, że nauka na dopełniającym kursie rolniczym osiągnie cel, w ustawie wskazany, jeśli będzie — o ile chodzi o nauczanie gospodarstwa wiejskiego — praktyczną a tylko w części teoretyczną. Dopełniający kurs rolniczy przy szkole ludowej, przeznaczony jest dla miejscowości, w której go założono. — Jeśli z niego korzystać będą uczniowie z gmin innych, to w każdym razie tylko z najbliżej położonych. Mając służyć włościaństwu miejscowemu, odda kurs dobre usługi, jeżeli w sposób przystępny a skuteczny nauczać będzie tych produkcyj, które w tej właśnie miejscowości oddać mogą największe korzyści. Nauczanie nie może wychodzić od teoretycznych wiadomości i z nich wysnuwać prawidła postępowania w praktyce, lecz przeciwnie musi ono wychodzić ze szczegółowych i konkretnych dla danej miejscowości aktualnych zadań produkcyi. Aby módz tak nauczać potrzebuje dopełniający kurs rolniczy gospodarstwa w rozmiarach, odpowiadających gospodarstwu małorolnych włościan, a więc średnio obejmować 4—5 morgów ziemi. Gospodarstwo to musi kierownik kursu prowadzić tak, by włościanie miejscowi i okoliczni uznali je jako dobre gospodarstwo włościańskie, praktyczne, przynoszące korzyść, przynajmniej tak wielką, jak dobrze prowadzone gospodarstwo włościańskie w tejże wsi.

Kierownik dopełniającego kursu rolniczego musi być dobrym nauczycielem ludowym. Musi prowadzić gospodarstwo szkolne, tak jak prowadzone być powinno dobre gospodarstwo włościańskie w tejże wsi, nadto ma on znać wszystkie działy rolnictwa o tyle, by uzupełniając swą wiedzę pracą w domu mógł praktycznie nauczać produkcyj rolniczych, odpowiednich danej miejscowości i teoretycznie objaśniać je uczniom do granic, zakreślonych stanem ich umysłu i środkami rozporządzalnymi. Urządzony w celu wykształcenia nauczyciela ludowego, w funkcyi nauczycielskiej wypróbowanego, kurs rolniczy jednoroczny, winien mu dać teoretyczną i praktyczną naukę gospodarstwa wiejskiego, pewne wiadomości z nauk przyrodniczych i z ekonomii.

W sprawie stanu nauki podniosła komisya szkolna w zeszłorocznem sprawozdaniu trzy kwestye: naukę religii katolickiej, naukę czytania i brak pewnych podręczników dla szkół wydziałowych. W pierwszej

---

20)

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

III.

(Ciąg dalszy).

Rozumiałem, że pani Leokadya obosiecznym mieczykiem igrała tak mistrzowsko, że raziła odrazu dwóch ludzi; nie tylko Eoliona, na którego raz był wprost skierowany, ale także Koziełłę. I obydwu cięła boleśnie. Widać było, czułem to wyraźnie, że Koziełło słyszał i zrozumiał; Żeński aż syknął. Po chwili opanował się, i spytał z udanym spokojem, czy panna Celina może się w tym czasie zaręczyła z panem Koziełłą?

— O nie! — zawołała pani Leokadya — pan jedziesz o wiele zaprędko! Zaręczyn jeszcze żadnych nie było, nie było nawet oświadczyn. Wiem tylko niezawodnem przeczuciem niewieściem, że będą niezadługo i zaręczyny i oświadczyny. Tylko — dodała zwróciwszy się do Koziełły z najsłodszym uśmiechem — bynajmniej nie zaręczyny z panem Antonim. Aby o takiej rzeczy pomyśleć, trzeba było bujnej wyobraźni poety nie liczącej się z rzeczywistością. Pan Koziełło — to sąsiad ze wsi i przyjaciel stary domu w Wyszywiszkach, o którym nikt nie myśli, jak o konkurencie. Zresztą, to także ekscentryk, także poeta, choć wierszy nie pisze, a przynajmniej nie drukuje — tak zwany *poëte rentré*. Panie obie znają go zbyt dobrze, aby nie wiedziały z kim mają do czynienia, a gdyby sam do tego stopnia oszalał, aby się chciał naprawdę żenić, nie powierzy nigdy ostrożna matka swojej córki poecie, czy to piszącemu wiersze, czy to tylko wiodącemu życie poetyczne. Dla małżeństwa i społeczeństwa przyda się tylko proza; nawet panna Celina ma już dziś za wiele doświadczenia, aby o tem nie wiedziała; i ona tylko prozę wybiera, ale oczywiście prozę ze swojej klasy społecznej, ogładzoną podług wymagań sfery, do której należy, prozę dobrze wychowaną, ze wszech miar przyzwoitą, a pełną zdrowego sensu — nie zaś ekscentryczności.

Borski zrozumiał, że był tą prozą; nie gniewał się wcale za to i owszem, rozpromieniał szczęściem. Czuł, że w niczem nie sprostał Koziełle, i jego jednego obawiał się, jako rywala; teraz uspokoiła go pod tym względem pani d'Estrée, i słowa jej zaliczył do owych wskazówek, które dają czasem przyjaciółki domu, wtajemniczone w istotne niewiast zamiary. Był tedy pewny swego i wskutek tego był pełen dobroczynnej łaskawości. O Żeńskim, jako o rywalu, nie pomyślał wcale: wszak to był człowiek z innej sfery towarzyskiej — więc się na seryo w życiu nie liczył. Wielki poeta umarły, był dla Borskiego półbogiem godnym wszelkich uwielbień; żyjącego, cenił nie według talentu, tylko według majątku i kolligacyj; Żeńskiego zatem zaliczał do istot przezwanych „figurami“. W tej jednak chwili serce panu Szczęsnemu tak dalece roztajało nadzieją szczęścia, że było łaskawe, nawet na „figury“. Czuł, niewiedzieć dla czego, że coś w rozmowie Żeńskiemu, czy to ubliżyło, czy to dokuczyło, i chciał złe wrażenie łaskawością naprawić. Pogłaskał go tedy niezgrabną, niedźwiedzią łapą w glansowanych, salonowych rękawiczkach.

Rzekł, głosem pełnym opiekuńczej dobroci, zwracając się do Eoliona:

— Słyszałem, że pan masz rzeczywisty talent poetycki, któryby pana mógł do pewnej towarzyskiej doprowadzić pozycyi. Szkoda tylko, że pan ten talent marnujesz przez nieznajomość świata; a ze światem trzeba się liczyć koniecznie, bo inaczej zmarniejesz pan niezawodnie. Byłbym szczęśliwy, gdybyś pan przestał pisać wiersze dla literatów młodych, dla studentów i feministek, a zatem dla ludzi, którzy panu żadnego stanowiska społecznego nadać nie mogą, skoro go sami nie mają. A panu, z pańskimi zdolnościami i z pańską ujmującą powierzchownością należy się wcale przyzwoite w świecie stanowisko i dostatek nawet wcale zadawalający. Otóż literat stoi gronem, dla którego pisze, jemu zawdzięcza stanowisko, jakie ma za życia i nawet reputacyę, którą się jego dzieła później w historyi literatury cieszą. Wirgiliusz i Horacy byli wzięci na dworze Augusta, Szekspir cieszył się względami królowej Elżbiety, Corneille i Racine Wersalskiego, Schiller i Goethe Wejmarskiego dworu; gdyby wszyscy ci sławni poeci byli swoją ambicyę skierowali ku bawieniu niższych warstw społeczeństwa, byliby mieli łatwiejsze niezawodnie zadanie; nie skrępowani przepisami dobrego smaku, byliby osiągnęli już we wczesnym wieku pewien rozgłos, za kulisami prowincyonalnych teatrów i wśród ludzi wykolejonych; ale koniec końcem, byliby umarli z głodu na jakiemś poddaszu, a dzieła ich dziś byłyby zupełnie nieznane. Że umieli sobą pokierować, wyznaczyli im książęcy mecenasi sute pensye, i reputacyę ich ustalili na zawsze. Dziś, prawda, niema już dworów, któreby się literaturą specyalnie opiekowały. Bo też formy społecznego życia, zmieniły się zupełnie; dziś takich dworów nie potrzeba, a miejsce ich zajmują salony, dla których pisać należy, chcąc mieć poważną a trwałą reputacyę, a nie poprzestać na przemijającym poklasku kilku dzienniczków i kilku literackich kółeczek, przeceniających bajecznie swoje znaczenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sprawie Rada szkolna krajowa uczyniła zadość życzeniom komisyi szkolnej i Sejmu, rozsyłając do ordynaryatów odezwę z dnia 31 października r. 1904 l. 42.813 i tuszyć wypada, że Rada szkolna wszelkimi środkami, jakimi rozporządza, dążyć będzie do sanacyi obecnych stosunków.

Co do nauki czytania, to uwagi poczynione w zeszłym roku nie minęły o tyle bez wpływu, że Rada szkolna krajowa postanowiła porównać wydawany w wydawnictwie książek szkolnych elementarz z elementarzem „Promyka“ i podać sprawę układu elementarzy szkolnych w ogóle pod ocenę doświadczonych i wytrawnych pedagogów ze stanowiska pedagogicznego. Należy oczekiwać przeto rezultatu tych dochodzeń. Wreszcie w sprawie podręczników szkolnych dla szkół wydziałowych zaznaczyć należy, że wydano nowe książki tylko do nauki języka ruskiego i że reforma podręczników dla nauki rachunków jest w toku.

Nieznalazłszy w sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej wiadomości o losach wyższych szkół wydziałowych i regulaminu szkolnego, o uregulowaniu sprawy stróżów i opału, wreszcie o stanie sprawy unormowania stosunków funduszu szkolnego miejscowego, komisya przypomina ponownie, zarazem zaś zwraca uwagę na nieodpowiednie rozłożenie feryi szkolnych, na potrzebę rewizyi planu naukowego kursów dopełniających i rewizyi książek szkolnych; na potrzebę pomnożenia inspektorów krajowych i seminaryów nauczycielskich.

Z uznaniem podnosi komisya szkolna starania krajowej Rady szkolnej około nauki gospodarstwa wiejskiego w seminaryach.

Ponieważ stan nauki pedagogiki nasuwa wątpliwości, czy przedmiotowi temu poświęca się tę uwagę, która mu się ze względu na jego ważność należy, byłoby — zdaniem komisyi — rzeczą pożądaną, aby go udzielali specyalni zawodowi pedagodzy, a nie dyrektorowie seminaryów, jak się zazwyczaj dzieje, przeciążeni pracą biurową i kontrolą zakładu; aby kandydaci nauczycielscy zwiedzali szkoły wiejskie i podmiejskie, wreszcie, by zakładano biblioteczki pedagogiczne przy seminaryach.

W końcu uważała komisya za słuszne dać wyraz żądaniu, aby na główne posady przy seminaryach dostawali się tylko kandydaci z egzaminami do szkół średnich.

Awans listopadowy w c. i k. armii.

(Dokończenie).

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza w dalszym ciągu:

Podporucznikami zamianowani zostali następujący rezerwowi kadeci zastępcy oficerów **w piechocie:** Alfred Fostyjczuk 20 bat. strz. poln., Franciszek Goliński 30 p. p., Edward Nowak 90 p. p., Tadeusz Wajda 30 p. p., Bazyli Orobko 95 p. p., Adolf Fiala 41 p. p., Konrad Poppi 1 p. p., Alfons bar. Lavaulx-Brécourt 20 pp.; **w konnicy:** Maryan Rylski z 2 p. uł. do 6 p. uł., Antoni Fischel-Kimla 8 p. uł., Bronisław Sokulski z 11 p. art. korp. przy 9 p drag., Karol Strzemha 3 p. drag., Edward hr. Paar 2 p. drag., Aleksander Koczyński 1 p. uł., Fryderyk Heck 6 p. uł., Adam Supiński 4 pułk uł.; **w artyleryi polowej:** Władysław Magasházy 10 p. korp.; w artyleryi fortecznej Paweł Swiszczowski, Wojciech Risser, Cyryl Hluchy i Eryk Oelwein wszyscy z 2 p.

W korpusie oficerskim audytorów zamianowani: kapitanów audytorów I. klasy kapitanowie audytorowie II. kl.: Franciszek Hummel z 41 p. p. przy 6 p. p. i Eugeniusz Wolff z sądu garnizonowego w Przemyślu; kapitanem audytorem II. kl.; porucznik-audytor Karol Ritter z 7 p. p. przy sądzie garnizonowym w Przemyslu; a porucznikami-audytorami rezerwowi podporucznicy: Antoni Bernreiter z 49 p. p. przy sądzie garnizonowym w Czerniowcach i Jan Böltz z 27 p. p. przy sądzie garnizonowym we Lwowie.

W korpusie wojskowych lekarzy zamianowani: starszym lekarzem sztabowym I. klasy dr. Juliusz Muresianu w Czerniowcach; lekarzami sztabowymi, lekarze pułkowi I. klasy: dr. Eugeniusz Karchesy z 15 p. p. przy szpitalu garnizonowym we Lwowie i dr. Leopold Szyjkowski z 57 p. p. przy równoczesnem zamianowaniu go szefem lekarskim 30 dywizyi piechoty; lekarzami pułkowymi I. klasy, lekarze pułkowi II. klasy: dr. Ryszard Bulva ze szpitala garnizonowego nr. 3 w Przemyślu, dr. Emil Dach z 95 p. p. i dr. Henryk Glaser z 90 p. p.; lekarzami pułkowymi II. klasy, starsi lekarze: dr. Franciszek Vaneček z 13 p. drag. dr. Ignacy Melan z 77 p. p., dr. Paweł Lauter z 8 p. huz., dr. Henryk Żuławski z 13 p. p., dr. Antoni Kupka z 1 p. p., dr. Rudolf Kułakowski z 6 p. uł. i dr. Franciszek Czechowicz z 10 p. p.

W korpusie oficerów rachunkowych zamianowani kapitanami rachunkowymi I. kl., kapitanowie II. kl.: Amand Heger ze szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie, Ferdynand Krätzl z 1 p. art. kor., Edward Přidal z 3 p. art. dyw.. Juliusz Slezak z 1 p. p. i Robert Straube z 54 p. p.; kapitanami rachunkowymi II. kl., porucznicy rachunkowi: Ignacy Postolski z 41 p. p., Józef Kubec z 12 p. huz., Lazar Komadina z 12 p. drag., Karol Stüger z 58 p. p. i Mojżesz Bodek z 41 p. p.; porucznikami rachunkowymi, podporucznicy rachunkowi: Karol Kindermann z garnizonowego szpitala w Mostarze przy 11 p. uł., Łazarz Vogel z 3 bat. art. fort., Ignacy Milać z 77 p. p. i Piotr Čudić z 33 p. art. dyw. przy garnizonowym szpitalu w Mostarze; podporucznikami rachunkowymi, zastępcy oficerów rachunkowych: Ernest Wolf z 14 p. drag. przy 95 p. p., Frydolin Dynter z 42 p. p. przy 1 p. art. korp., Jan Sedlar z 2 bat. pion. przy 9 p. p., Antoni Rösler z 8 p. uł. do 94 p. p., Karol Sernetz z 5 p. drag. przy 3 p. art. korp., Hugo Hoch z 42 p. art. dyw. przy 80 p. p.

W intendenturze wojskowej zamianowani: generałem intendentem, starszy intendent I. kl. Antoni Stöhr, szef intendentury XI. korpusu; starszym intendentem II. kl., intendent Adolf Walprecht z intendentury I. korpusu, przydzielony do komendy twierdzy w Krakowie; podintendentem, porucznik Dominik Giurgevich z 31 bat. strzel. poln., przydzielony do intendentury I. korpusu.

W etacie wojskowych urzędników rachunkowych zamianowani: oficyałami rachunkowymi II. kl., oficyałowie rachunkowi III kl.: Karol Baduschek z intendentury I. korpusu i Izydor Neamtin z intendentury dywizyi kawaleryi w Jarosławiu; oficyałami rachunkowymi III. kl., asystenci rachunkowi: Karol Herforth z intendentury dywizyi kawaleryi w Stanisławowie, August Kohn z intendentury XI. korpusu, Franciszek Anders z intendentury dywizyi kawaleryi we Lwowie i Ferdynand Osmola z intendentury I. korpusu.

W etacie wojskowych urzędników prowiantowych zamianowany: starszym zarządcą prowiantowym I. klasy, starszy zarządca prowiantowy II. klasy Ferdynand Kummer-Fustinioni, naczelnik magazynu prowiantowego w Krakowie; oficyałami prowiantowymi II. klasy, oficyałowie prowiantowi III klasy: Jan Rutkowski z magazynu prowiantowego w Tarnowie i Antoni Doleżal z magazynu prowiantowego w Jarosławiu; oficyałami prowiantowymi III. klasy, akcesiści prowiantowi: Kamil Zavázal z magazynu prowiantowego w Ołomuńcu przy magazynie prowiantowym w Jarosławiu, Juliusz Trinker i Ludwik Gans z magazynu prowiantowego w Krakowie.

W etacie urzędników arsenału artyleryi zamianowani oficyałami III klasy, akcesiści: Franciszek Křečan i Franciszek Nevesely obaj z magazynu arsenału artyleryi w Krakowie; akcesistą, ogniomistrz Antoni Ethofer z magazynu arsenału artyleryi w Przemyślu.

W etacie urzędników rachunkowych budownictwa zamianowani: oficyałem rachunkowym budownictwa I. klasy, oficyał rachunkowy budownictwa II. klasy Henryk Sommer z 10 korpusu; starszym oficyałem rachunkowym budownictwa II. klasy, starszy oficyał rachunkowy budownictwa III. klasy Michał Friedl z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu.

W etacie weterynarzy wojskowych zamianowany podweterynarzem, konował wojskowy Bernard Kunzelmann z 31 p. art. dyw.

W etacie wojskowych werkmistrzów budownictwa zamianowani asystentami werkmistrzów budownictwa Franciszek Vitek z wojskowego oddziału budownictwa XI. korpusu i Teodor Swoboda z wojskowego oddziału budownictwa X. korpusu.

Z Sejmów krajowych.

W Sejmie czeskim postawił wczoraj pos. Peter wniosek o zaprowadzenie stałego stosunku Czechów i Niemców wśród urzędników krajowych. Wniosek ten przekazano komisyi.

Na posiedzeniu Sejmu zebrała się komisya, wybrana do rozpraw nad zmianą statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej. Głosowano nad wnioskami w przedmiocie reformy wyborczej. Najdalej idący wniosek Herolda, który domagał się przyjęcia za podstawę dyskusyi wniosków o powszechne głosowanie, odrzucono 12 głosami przeciw 9. Następnie przyjęto wniosek Herolda o odroczenie dalszego głosowania aż do rozprawy nad przedłożeniem rządowem o zmianie ordynacyi sejmowej.

W Sejmie Dolnej Austryi wnieśli wczoraj pp. Seitz i tow. z jednej a posłowie chrześciańsko-socyalnego stronnictwa z drugiej strony, interpelacye w sprawie zajść podczas wczorajszej demonstracyi. Seitz domagał się dosłownego odczytania swej interpelacyi, lecz Izba nie zgodziła się na to. Zapanowała w sali taka wrzawa, że Marszałek przerwał posiedzenie. Podczas przerwy odgrywały się dalej hałaśliwe sceny, przyszło do ostrej wymiany słów między Seitzem a Bielohlavkiem i chrześciańsko-socyalnymi, wymieniono obelgi i przezwiska. Gdy się nieco uspokoiło, otwarto posiedzenie ponownie. Namiestnik Kielmansegg na podstawie urzędowego sprawozdania odpowiedział natychmiast na wspomniane wyżej interpelacye, zaznaczając, że policya wkroczyła dopiero w krytycznej chwili, gdy tłum przybrał groźną postawę i to po kilkakrotnem wezwaniu tłumu do rozejścia się.

Namiestnik oświadczył dalej, że podczas onegdajszych ekscesów demonstranci sami zaczepili policyę. Ogółem 40 osób raniono, z tego 10 ciężko. 2 policyantów jest rannych. Na Mariahilferstrasse tłum usiłował zatrzymać powóz pierwszego ochmistrza Dworu ks. Rudolfa Liechtensteina. W powozie wybito szyby. Książę Liechtenstein nie doznał żadnych obrażeń. Podczas demonstracyi aresztowano 16 osób. Winni zostaną surowo ukarani. Już obecnie jednakże trzeba poczynić zarządzenia przeciw terrorowi, a Namiestnictwo zapowiedziało prezydentowi policyi, że nie może pozwolić na rozstrzyganie kwestyj politycznych na ulicy i powołało się na przepisy o zgromadzeniach i Stowarzyszeniach, których należy surowo przestrzegać.

P. Kroll woła: „Trzeba kilku socyalistów powiesić, a będzie spokój!“

24)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTR.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

V.

(Ciąg dalszy).

Tak! Ale na razie to było mniej zabawne. Przeświadczenie o pustym swym pularesie a z drugiej strony wrażenie pewnej świetnej wystawy sklepowej, przy ulicy Grand-Pont, przygnębiało go. Na wystawie tej oglądał ostatni model aparatu fotograficznego, świetny model, a kupić go nie miał sposobu... Bawił się bowiem teraz w amatora-fotografa: to wyborny sposób schlebiania za pomocą mnóstwa gratysowych próbnych egzemplarzy, próżności i kokieteryi niewieściej.

Z pewnem rozczarowaniem i znudzeniem rzucił okiem na ściany pokoju, zwanego przez panią Urtrel uroczyście a przez służącą z uszanowaniem: „pracownią pana Piotra“, — na półki oznaczone literami alfabetu od *A* do *Z*, po większej części puste, — i na stosy książek, wśród których, obok dzieł poważnych, wyglądały jaskrawe okładzinki skandalicznych romansów, co jednak wszystko razem przyczyniało się do rozpowszechnienia opinii, że „młody p. Urtrel jest umysłem szerokim, śledzącym naukowe i literackie prądy“. — Widok wygasłego ogniska na kominku, widok biurka, ku któremu nie ciągnęło go żadne przyzwyczajenie do poważnej pracy, jeszcze go bardziej przygnębił. Dziś, w piątek, nie miał się spotkać z Heleną; żaden też z przyjemnych domów nie przyjmował w dniu dzisiejszym. Najlepiej jeszcze było spędzić ten nudny dzień w Amfreville...

Tem bardziej, że... Nagle przypomniał sobie i natychmiast rozpromienił się. — Tembardziej, że to był dzień, w którym panna Yvelain i jej siostra udawały się do fabryki udzielać lekcyj chłopcom i dziewczątkom miejscowym, — lekcyj, zamówionych przez panią Luguehais-Vaugloy na długie wieczory zimowe. — Może więc dzisiaj spotka się z niemi!

Szybko poprawił toaletę i zbiegłszy na dół, wskoczył do elektrycznego tramwayu. Wcisnąwszy się w kącik wagonu, mógł swobodnie, wśród huku kół tramwayowych, oddać się zwykłym swym marzeniom. Inny świat roztoczył się przed nim, świat, który on sobie dowolnie urządzał, którym dowolnie w najdrobniejszych szczegółach poruszał. Świat ten, to urojone, chimeryczne życie, w którem wszystko działo się stosownie do jego zachcianek, to było niejako uzupełnieniem, fantastyczną naprawą powszedniego, coraz bardziej powszedniejącego bytu. Ileż to razy pozwalał on swoim myślom na takie tryumfy! A wówczas olbrzymi majątek, książęce miłostki wyrównywały „niesprawiedliwość“ jego istotnego losu. A gdy wreszcie schodził z tych wymarzonych szczytów, ku kombinacyom skromniejszym, opartym na gruncie bardziej realnym, pozostawało mu tak wielkie zadowolenie wewnętrzne z siebie, że, jeżeli nie pozbawiało go zupełnej przytomności, to wszakże nadwerężało równowagę umysłu i osłabiało pogląd na rzeczywistość stosunków.

Helena? No, z nią sprawa była rozstrzygnięta. Ona się przecież w nim kochała. To będzie bardzo milutka żona, niezmiernie zacna. Niezawodnie jednak on mógłby mieć wyższe pretensye. Trzykroć sto tysięcy franków, to jeszcze nie Kalifornia. No, ale z tem, co da ciotka — a że da, to nie ulega wątpliwości.... Lecz ile?... To niewiadomo. Bądź co bądź — można będzie czekać spokojnie na spadek z Périgord.... Tu z radosnem zadowoleniem przypomniał sobie pewne szczegóły ostatniego wieczoru, czuły uścisk dłoni Heleny wśród tańca i przelotny pocałunek, — och, to już nie pierwszy, — złożony na ślicznym, świeżym karczku, w miejscu, gdzie na złocisto-śnieżnem ciałku mały pieprzyk przegląda z pod loczków ciemnych.... Helena nie jest zbyt płochliwa, o, bynajmniej. Zrozumieją się wybornie. Mają dużo upodobań wspólnych... Więc kiedyż ślub? Gdyby to wyłącznie od niego zależało, choćby najrychlej. Po cóż zwlekać, gdy wszystko już zgodnie ułożone. Trzeba o tem pomówić z matką. Jutro możnaby już wystąpić z formalną deklaracyą. Pani de Josserant uroni łzę rzewną; pani Buzeau uśmiechnie się uprzejmie z miną pełną godności. Następnie przeprowadzone będą układy majątkowe, oznaczy się termin ślubu i — niech żyją państwo młodzi!

Ale oto, nagle, inna postać zamajaczyła w jego marzeniach, postać wyniosła i dziewicza; zamajaczyła niewyraźnie, niejasno; wśród zamętu sprzecznych uczuć wynurzyła się z najtajniejszej głębi duszy. A nie była to ciemna twarzyczka Luizy Ferro, ani delikatny profil Szarlotty Trapier. Zupełnie odpowiednie kandydatki do małżeństwa, usunęły się w dal z chwilą, gdy wybór stanowczy padł na Helenę. Punkt widzenia, z którego na nie spoglądał, był już zajęty. Usuwały się one napowrót w wielki tłum niewieści, z którego przypadek, przelotna żądza wyprowadziły je na chwilę. Ta cudowna postać, która w tej chwili uśmiechnęła się ku Piotrowi, jak promienne zjawisko, była właśnie z szeregu tych, niezmiernie licznych, któreby nigdy, przenigdy należeć nie mogły do kategoryi możebnych kandydatek do małżeństwa. O niej Piotr Urtrel powiedziećby sobie nigdy nie mógł: „Tę poślubiłbym także“. Jacqueline Yvelain była ubogą panienką.

A jednak z jakąś słodką sympatyą, z mimowolną czułością odtwarzał on sobie jej obraz w pamięci. Przymknął oczy i postać jej zjawiła się natychmiast. Niższa wzrostem od siostry swej, Róży, delikatniejszą też miała urodę. Wybornie wyglądająca w skromnych swych sukienkach, zwanych: *costumes tailleur*, oddających tak wdzięcznie i tak dyskretnie urok kształtów kobiecych, była podobna do owych smukłych, delikatnych figurynek saskich, łączących w sobie zdrowie rasy germańskiej z wdziękiem francuskim. Barwa cery, wykwintny rysunek rysów, świadczyły o zrównoważeniu bogatej, a silnej natury, zarówno jak szczere, jasne spojrzenie mówiło o prawości wrażliwej a szlachetnej duszy. Przy każdem z nią spotkaniu, co zresztą wydarzało się rzadko, pomimo przyjaznych stosunków i bliskiego małżeństwa Jakóba Letanneur z Różą Yvelain, — Piotr Urtrel dziwnego doznawał wrażenia. Podobnego nie doznawał w obec żadnej kobiety.... Starsze — wliczając i matkę, którą kochał uczuciem synowskiem lecz despotycznem, — to nie były kobiety. A co się tyczy młodych, nie patrzył na nie nigdy inaczej, jak tylko z punktu widzenia mężczyzny, przez pryzmat wyższości swej i obojętnego lekceważenia lub brutalności pożądań. Ta zaś wydawała mu się daleką, prawie po nad nim; z krótkich chwil rozmowy z nią pozostawało w nim uczucie pociągającego uroku. Nie śmiąc dotknąć jej nawet jedną z owych myśli zuchwałych, któremi ogarniał inne jej rówieśniczki, dla niej czuł nieokreślony, lecz istotny szacunek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z powodu tego wykrzykniku przyszło do żywej wymiany słów pomiędzy posłami Krollem a Seitzem.

W dyskusyi budżetowej p. Seitz krytykował mowę Namiestnika i uderzał na Rząd za jego stanowisko w kwestyi wyborczej. — Poczem obrady przerwano.

W rozterce.

Mimo ogłoszenia manifestu konstytucyjnego, namiętności ludzkie nie uspokoiły się, a krew płynie strumieniami na ulicach i placach Odessy, Kijowa, Rostowa i innych miast w wewnętrznych guberniach cesarstwa. „Czarne sotnie“, zorganizowane przez niewidomą rękę, załatwiają równocześnie rachunki z żydami, których mienie niszczą doszczętnie; że zaś żydzi, nauczeni doświadczeniem, uzbroili się na wszelki wypadek odpowiednio, walka staje się niezwykle zażartą, a liczba zabitych przekracza — zwłaszcza w Odessie — tysiące! Zachowanie się policyi bardzo zagadkowe, jej niewytłómaczona obojętność w obec tak gwałtownego przelewu krwi obywateli państwa, daje wiele do myślenia i czyni prawdopodobnemi informacye zagranicznej prasy, że „czarne sotnie“ prowadzą do boju poprzebierani reprezentanci porządku publicznego.

W Petersburgu Witte z Trepowem walczą ciągle o wpływ decydujący u dworu: na szczęście, wbrew wczorajszym pogłoskom londyńskim, zwycięstwo pozostało przy hr. Wittem, a krwiożerczy Trepow, z którego osobą wprost zrosło się pojęcie przemocy i gwałtu, będzie mógł w zaciszu domowem z przyjacielem swoim, Pobiedonoscewem, roztrząsać dzieje minione bezpowrotnie, w których obaj ci mężowie tyle decydującą odegrali rolę. Przypuszczamy nawet, że stanowcze usunięcie Trepowa wpłynie znacznie na uspokojenie umysłów, braknie bowiem tego, który każdej chwili gotów był skąpać w potokach krwi każdą myśl swobodniejszą, każde śmielsze żądanie.

W Finlandyi ogłoszono podobno rzeczpospolitę; natomiast w Królestwie Polskiem, a stwierdzamy to z niekłamanem zadowoleniem, nastało otrzeźwienie, zapanowały zdaje się rozwaga i rozum polityczny. Mimo pewne wybryki agitatorów socyalistycznych w centrach przemysłowych, ruch cały przybrał barwę narodową, mniej dla państwa i społeczeństwa polskiego groźną od „internacyonałki“. Z powodu przerwy w ruchu kolejowym nie doszły nas jeszcze wprawdzie dzienniki warszawskie, uwolnione już z więzów cenzuralnych, pewni jednak z góry jesteśmy, że zajęły one stanowisko jedynie w obecnych warunkach dopuszczalne i wpłyną na uspokojenie umysłów rozpolitykowanych i rozagitowanych rzesz.

* * *

W ciągu ubiegłej nocy i dzisiaj rano otrzymaliśmy następujące depesze:

Warszawa. Dzień wczorajszy upłynął spokojnie. Przedpołudniem były sklepy otwarte, po południu znów je zamknięto. Strejk trwa dalej. Na zgromadzeniach przychodzi do ożywionych starć. Wszyscy oczekują z naprężeniem amnestyi. Giełda wysłała do Wittego telegram z protestem przeciw wykroczeniom wojska.

Odessa. Cały dzień czwartkowy trwały demonstracye, przychodziło do częstych starć z policyą i wojskiem. Z kilku domów strzelano do wojska, poczem żołnierze wtargnęli do wnętrza tych domów. Było wiele zabitych i rannych. W kilku dzielnicach rabował tłum żydowskie sklepy, toczono formalne walki. Rektor Uniwersytetu telegrafował do Wittego z prośbą o pomoc.

Pet. Agenc. Tel. donosi: Pogrom żydów przybrał wczoraj jeszcze większe rozmiary. Wielkie spustoszenie panuje we wszystkich dzielnicach, szczególnie odleglejszych. Przez cały dzień wczorajszy strzelano. Zorganizowana „Obrona obywatelska“ energicznie występuje przeciw pogromcom. Na kilku ulicach zatoczono działa. Miasto całe ma wygląd obozu. Studenci aresztowali 280 przewódców rabunku i zamknęli ich w gmachu Uniwersyteckim. Na ulicach nie pokazuje się nikt prócz sióstr Miłosierdzia i służby sanitarnej; policyi również nie widać a porządku pilnują studenci uzbrojeni. Położenie jest bardzo poważne.

Petersburg. Wczorajszy dzień, rocznica wstąpienia cara na tron, minął spokojnie. Ulice, jakkolwiek tramwaye jeszcze nie kursują, przybierają zwykły wygląd. Nie widać nigdzie patroli ani nagromadzonego tłumu. Powszechnie znać zadowolenie z nadanych przez cara swobód i chęć poparcia usiłowań Wittego. Wszyscy pragną spokoju i powrotu normalnych stosunków, szczególnie przemysłowcy, kupcy i rzemieślnicy.

Nadeszły tutaj znowu wiadomości z różnych stron o pogromie żydów.

W Smoleńsku, dzięki energicznemu wystąpieniu zarządu miasta, udało się zapobiedz zaburzeniom.

W Rostowie nad Donem kilka ulic jest zasypanych rumowiskiem i gruzami, a nowy bazar spłonął. Pogromy żydów dalej urządzono w Mariampolu, Józówce i w Kijowie, gdzie wczoraj na kozaków rzucono bombę. W Kijowie wczoraj zabito 12 osób a 44 raniono. W Połtawie tłum zaatakował więzienie, przyczem 30 osób zostało rannych. W Humaniu tłum żądał wypuszczenia więźniów politycznych.

Rostow nad Donem. Podczas rozruchów zabito tu 34 osób a 59 raniono. — „Obrona własna“ kolejarzy zajęła się energicznie utrzymaniem porządku.

Helsingfors. Zarząd miejski wybrał „komisyę dobra publicznego“ i zawiadomił komitet strejkowy, że może objąć odpowiedzialność za utrzymanie porządku. Na ten cel uchwalono 10.000 marek. Zarząd miejski zbiera się dwa razy na dzień na posiedzenie. Wybrano komisyę z 3 członków, która ma w ważnych sprawach porozumiewać się z komitetem strejkowym.

Kopenhaga. Do *Biura Ritzaua* donoszą z Haparandy, iż do Tornei nadeszła telegraficzna wiadomość, że senat finlandzki został rozwiązany a senatorowie i generał-gubernator otrzymali dymisyę. W ogóle panuje w Finlandyi spokój. W tych dniach wyjechać ma z Helsingforsu deputacya do Petersburga.

Kolonia. *Köln. Ztg.* donosi z Kilonii pod datą dzisiejszą, że utworzono połączenie telegraficzne bez drutu między Kłajpedą a Peterhofem za pośrednictwem krążownika „Lubeki“ i torpedowców.

Wiedeń. Kolej Północna Cesarza Ferdynanda ogłasza, że z powodu stosunków panujących na stacyi „Granica“ ruch osobowy między Szczakową a Granicą został wstrzymany.

Katowice. Urzędowo donoszą, że wszelka komunikacya kolejowa z Królestwem Polskiem ustała.

* * *

Peterhof. *(Ag. tel. pet.)* **Ukaz amnestyjny został wczoraj podpisany.**

KRONIKA.

Lwów, 4 listopada.

— **Kalendarz.**
Niedziela (5 listopada).
Elżbiety. — Sławomira. — Jakowa.
Wschód słońca o godzinie 7·00 rano, zachód słońca o godzinie 4·28 po południu.
Poniedziałek (6 listopada).
Leonarda W. — Wszewłada. — Arefty.
Wschód słońca o godzinie 7·01 rano, zachód słońca o godzinie 4·26 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Pogoda zmienna, miejscami opady, wietrzno, chłodno.

— **JEm. Kardynał ks. Biskup krakowski Puzyna** wyjechał wczoraj rano do Wiednia.

— **Ks. Arcybiskup warszawski** Popiel bawi w Krakowie.

— **Łowy** w Czastołowicach (w Czechach) odbyły się w ostatnich dniach z. m. przy udziale — między innymi — Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonki ks. Zofii Hohenberg.

— **Wiadomości kościelne.** Kanonicznie instytuował się na probostwo w Gołogórach, ks. Piotr Strzeszkowski, proboszcz z Olejowa i dziekan złoczowski.

Odznaczony Ekspoz. can. ks. Adam Wesoliński, redaktor *Gazety Niedzielnej*, i poseł na Sejm krajowy.

Prezentę na opróżnione probostwo w Łozowej otrzymał ks. Karol Trembecki, miejscowy administrator.

Przeniesieni: ks. Fryderyk Cywiński, Ekspozyt z Trościańca, jako administrator do Olejowa; ks. Kazimierz Jakubowski z Gołogór do Delejowa ad Maryampol; ks. Wojciech Głowacz z Delejowa do Buska; ks. Józef Gawżyński z Buska do Trościańca; ks. Józef Kała z Radziechowa do Złoczowa; ks. Wincenty Smal do Radziechowa; ks. Józef Stawarz z Zaleszczyk do Hodowicy; ks. Antoni Szwarc do Zaleszczyk; ks. Floryan Gryl do Burakówki ad Jazłowiec; ks. Stanisław Sobieniowski ze Stanisławowa do Czerniowiec; ks. Józef Krzyżanowski z Czerniowiec do Storożyńca, jako admin. in spiritualibus; ks. Piotr Balint z Istensegits do Hadikfalva; ks. Tadeusz Widacki do Mikołajowa; ks. Józef Góral do Sokołówki; ks. Atanazy Sonntag do Augustendorf.

Egzamin konkursowy złożyli: ks. Jan Biliński, ks. Leon Burzyński, ks. Ludwik Ryś, ks. Stanisław Stankiewicz.

Konkurs na opróżnione probostwo w Olejowie ogłoszono do końca listopada b. r.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Uroczyste otwarcie tegorocznych powszechnych wykładów uniwersyteckich odbędzie się w niedzielę, dnia 5 listopada o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej. Po przemówieniu przewodniczącego Zarządu prof. dr. J. Zakrzewskiego, wygłosi prof. dr. S. Tołłoczko wykład: „O energii chemicznej“ (z doświadcz.) Wstęp wolny.

— **Z Akademii weterynaryi.** Asystentem przy katedrze chirurgii mianowany został przez grono profesorów Akademii p. Adam Gąska, dotychczasowy weterynarz miejski w Wieliczce; asystentem przy klinice wewnętrznej, p. Stefan Schwarz, dotychczasowy asystent przy katedrze patologii; asystentem przy katedrze patologii, p. Wacław Jarosch, dotychczasowy asystent przy katedrze terapii; asystentem przy szkole podkownictwa, p. Roman Albrecht, dotychczasowy asystent przy katedrze chirurgii.

— **Komisya dóbr miejskich** i komisya kanałowa ukonstytuowały się wybierając pierwsza, przewodniczącym p. Dziwińskiego, a jego zastępcą p. Langa; druga zaś przewodniczącym p. Rawskiego, a zastępcą p. Śliwińskiego.

Z sekcyi finansowej. Sekcya II. Rady miejskiej przeprowadziła wczoraj obszerną dyskusyę nad sprawą zaliczek urzędniczych i nauczycielskich, oraz w sprawie uwalniania od opłat cmentarnych, które to uwolnienia wedle zestawienia za ostatnie trzy lata, wynoszą przeciętnie do 12.000 koron rocznie, co jest uszczerbkiem dla budżetu utrzymania cmentarzy. — W sprawie zaliczek na płace nauczycieli i urzędników wypracowało prezydyum miasta i przedłożyło sekcyi finansowej regulamin udzielania zaliczek; wedle tego regulaminu najwyższe zaliczki będą dopuszczalne tylko do wysokości jednorocznej płacy, spłata zaś ma nastąpić najwyżej w 60 ratach miesięcznych. Projekt ten będzie przedmiotem osobnego posiedzenia sekcyi.

Sprzedaż mięsa prowincyonalnego, prowadzona pod kierunkiem magistratu we Lwowie, przekonała o skuteczności tej drogi w walce z drożyzną także sfery rządzące m. Krakowa. Oto bowiem wczoraj bawił w magistracie tutejszym na dłuższej konferencyi prezydent dr. Leo, celem dokładnego poinformowania się o sposobie prowadzenia, stosunkach i wynikach tej akcyi, a to celem wprowadzenia jej także w Krakowie.

Dziś na lwowskie trzy targowiska przywieziono mimo szabasu przeszło 1500 kg. mięsa z prowincyi. Targowisko w ul. Janowskiej prosperuje doskonale, natomiast targowisko w ul. Ścieżkowej chroma z powodu nieobrotności przedsiębiorców, dlatego też zaprowadzone tam będą w przyszłym tygodniu potrzebne zmiany.

Wypadek prof. Talowskiego. Dokonana w Akademii weterynaryi sekcya psa, który pokąsał prof. Talowskiego i jego córeczkę, wykazała wprawdzie pewne objawy chorobowe, jednakże nie dostarczyła danych do stanowczego orzeczenia o wściekliznie; sekcya orzekła więc, że zachodzi tylko podejrzenie wścieklizny. Prof. Talowski i jego córeczka, którzy tymi dniami powracają z zakładu dr. Bujwida, mają się zupełnie dobrze.

— **Administracya podatków we Lwowie** podaje do publicznej wiadomości, że zaliczenie kontrybuentów podatku osobisto-dochodowego okręgu szacunkowego miasta Lwowa do pojedynczych ciał wyborczych, utworzyć się mających, zostało przeprowadzone i że dotyczące spisy wyborców do publicznego przejrzenia wyłożone będą w oddziele rachunkowym Administracyi podatków we Lwowie (pl. Cłowy l. 1, II. p.) od godziny 9—1 przed południem od 11 listopada b. r. począwszy, przez 8 dni, t. j. do włącznie 18 listopada b. r.

— **Wiec rodziców** w sprawie unarodowienia szkół zwołał Komitet pracy narodowej na niedzielę, 12 b. m.; o godzinie 4 po południu w sali ratuszowej.

— **Zebranie koleżeńskie** lekarzy weterynaryjnych odbędzie się w sobotę 11 b. m. w sali restauracyjnej hotelu Francuskiego, o g. pół do 8 wieczorem.

— **Pomnik Bartosza Głowackiego.** Jutro, w niedzielę, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali magistratu (I. piętro) posiedzenie komitetu budowy pomnika Bartosza Głowackiego. Na porządku obrad: Sprawozdanie ściślejszego komitetu z dotychczasowej czynności i przedstawienie rachunku budowy. Przygotowanie programu i oznaczenie dnia uroczystości odsłonięcia pomnika.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy posagowej „Aurora“.** Pod tą nazwą powstała we Lwowie zatwierdzona przez Namiestnictwo nowa instytucya humanitarna, oparta na samopomocy członków i mająca na celu przychodzenie z materyalną pomocą swoim członkom, wstępującym w związek małżeński. Główną zasadą tego stowarzyszenia, wzorowanego na podobnych kasach posagowych, istniejących już od r. 1897 w Królestwie Polskiem, jest następująca:

Członkowie, których każda kasa posiada 251 (tylko stanu wolnego) z chwilą wejścia jednego z nich w związek małżeński składają jednorazowo wkładkę n. p. 10 koron — wstępujący w związek małżeński członek otrzymuje wsparcie posagowe w kwocie 1.000 koron, reszta przechodzi do funduszu zapasowego Towarzystwa; — członek wyposażony występuje z Towarzystwa a na jego miejsce wstępuje kandydat nowy. Z chwilą wejścia w związek małżeński innego członka powtarza się to samo z tą zmianą, że wraz ze wzrostem wpłaconych składek rośnie wielkość wsparcia posagowego i tak n. p. po 36 wkładkach posag wynosi 1.500 koron, po 61—2.000 koron, po 96 do 100—3.000 koron.

Warunkiem otrzymania posagu jest jednoroczne należenie do Towarzystwa, aby jednak w miarę wzrastających ślubów wpłacanie wkładek nie było zbyt uciążliwe, nie może ilość rocznie wypłaconych posagów przechodzić 18 — posagi ponad tę liczbę będą wypłacane kolejno w roku następnym. Po spłaceniu 100 wkładek, członek nie płacąc już więcej, ma prawo do otrzymania najwyższego posagu w kwocie 3.000 koron.

W razie śmierci członka, wkładki zwracane są spadkobiercom. Celem ułatwienia należenia do Towarzystwa, utworzono trzy oddziały z wkładkami po 2 koron, 10 koron i 20, którym odpowiadają najniższe posagi 200 koron, 1.000 koron i 2.000 koron, zaś najwyższe 600 koron, 3.000 koron i 6.000 koron. Bliższych informacyj udziela i przyjmuje wpisy w zastępstwie komitetu założycieli p. Janina Kuczewska, tymczasowo urzędująca pod l. 3 Rynek (kancelarya adwokacka) II. piętro, oraz p. Roman Pawlikowski ul. Kopernika 9.

— **Studenci węgierscy** przybędą do Lwowa — jak to już donosiliśmy — w niedzielę o godzinie 8 rano. Powitanie ich nastąpi na głównym dworcu, poczem o godzinie 10·30 odbędzie się poranek inauguracyjny w auli Politechniki. Po południu złożą Węgrzy wieniec u stóp pomnika Mickiewicza, a wieczorem będą na przedstawieniu w teatrze. W poniedziałek po południu odbędzie się na cześć gości węgierskich pożegnalna uczta w salach Towarzystwa strzeleckiego.

— **Dyrektorem gal. Kasy oszczędności** we Lwowie, w miejsce dr. J. K. Steczkowskiego, który z Nowym Rokiem ustępuje, zamianowany został adwokat tutejszy, dr. Ferdynand Kwiatkowski.

— **Klub dla hodowli i tresury psów myśliwskich** zawiązał się we Lwowie. Członkowie zwyczajni opłacają roczną wkładkę w wysokości 5 koron, członkowie założyciele jednorazowo 100 koron.

— **W sprawie powszechnego głosowania** urządza jutro, w niedzielę, partya socyalno-demokratyczna szereg poufnych zgromadzeń, a w poniedziałek ogólne zgromadzenie ludowe.

— **Posiedzenie** lwowskich członków Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się dziś, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu (2 p.) Porządek dzienny: Dalszy ciąg dyskusyi nad nową Instrukcyą dla nauczycieli języka polskiego.

— **Ślub.** Dnia 21 b. m. odbędzie się we Lwowie w kościele archikatedralnym, o godzinie 10 rano, ślub panny Karoliny Huntly Gordonównej, córki ś. p. Karola margrabiego Huntly Gordona i Waleryi z hr. Tarnowskich, z p. Franciszkiem Jaruntowskim, synem Jana i ś. p. Maryi z margrabiów Lealich Jaruntowskich.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w IV. kadencyi, rozpoczynającej się dnia 6 b. m., następujące jeszcze rozprawy karne: 10 b. m. Emilian Świniarski o zbrodnię zgwałcenia; 11 b. m. Józef Szpytko o występek obrazy czci; 13 b. m. Ludwik Kos i tow. o zbrodnię rabunku; 15 b. m. Kseńka Pawłuś i Iwan Dach o zbrodnię dzieciobójswa.

— **Nabożeństwo żałobne** za zmarłych członków stowarzyszenia „Czynnej miłości bliźniego“ we Lwowie odbędzie się we wtorak, dnia 7 b. m., o godzinie 9 rano w kościele parafialnym OO. Dominikanów.

† **Aleksandra z hr. Krasickich hr. Konarska,** córka ś. p. Aleksandra i ś. p. Henryki z hr. z Kurozwęk Męcińskich Krasickich, urodzona w Dubiecku dnia 3 maja 1831 r., zmarła tam w dniu 2 b. m., w 75 r. życia.

Eksportacya zwłok do kościoła w Dubiecku odbędzie się jutro, w niedzielę, wieczorem, poczem w poniedziałek złożone zostaną zwłoki w grobowcu rodzinnym.

† **Józef Zieliński.** W Warszawie zmarł ś. p. Józef Zieliński, dziedzic Łążyna w gubernii płockiej, syn Gustawa, autora „Kirgiza“. Ś. p. Józef Zieliński pisywał pod pseudonimem Józefa z nad Drwęcy i to nietylko korespondencye, lecz także nowelle i poezye, a oprócz tego studya z zakresu numizmatyki. W rękopisie pozostawił obszerne, ale nie ukończone dzieło p. t. „Historya medalierstwa w Polsce“. W rocznikach Akademii krakowskiej, której był członkiem korespondentem, umieścił pracę p. t. „Grobowiec Anny Wazówny w Toruniu“. Bibliotekę swoją wspaniałą darował ś. p. Zieliński, Płockowi, o czem niedawno wspominaliśmy.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Aleksander Daszczak, w 75 r. życia; — Anna z Vivienów Bielska, w 72 r. życia; — Aniela Jasinowska, w 72 r. życia.

W Skałacie, Karol Barth, poborca podatkowy, w 41 r. życia.

W Husowie, ks. Piotr Wenc, tamtejszy proboszcz, w 54 r. życia.

W Klimkówce, ks. Józef Jakiel, proboszcz w Klimkówce, w 60 r. życia.

△ **Podrzutek.** Pod drzwiami mieszkania portyera szpitalika im. św. Zofii podrzuciła wczoraj nieznana z nazwiska żydówka swe 6-tygodniowe dziecko, poczem znikła. Dziecko chore na oczy, ubrane było w czerwony kaftaniczek i granatową spodniczkę szkocką, a nadto owinięte było w poduszkę.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Szesnastoletnia Józefa Łabowiczówna weszła wczoraj po południu w ulicy Leona Sapiehy na tor kolei elektrycznej w chwili, gdy nadchodził od strony dworca kolejowego jeden z wozów tej kolei. Wóz potrącił Łabowiczównę, która upadłszy na bruk, doznała znaczniejszych obrażeń.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło Łabowiczównę do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Na gorącym uczynku kradzieży przytrzymano wczoraj w Rynku notowanego złodzieja Eugeniusza Hugla.

— **Z Krakowa** donoszą: Magistrat m. Podgórza wnosi energiczny rekurs do Namiestnictwa przeciw rozporządzeniu prezydenta m. Krakowa, zarządzającemu ponowne oględziny mięsa wprowadzanego do Krakowa, a już raz w Podgórzu przez fachowego i zaprzysiężonego weterynarza oglądanego i uznanego za zdrowe. Rekurs twierdzi, że zarządzenie prezydenta miasta Krakowa jest przeciwne ustawie i ma na celu podkopanie handlu tańszem mięsem z Podgórza do Krakowa.

Dziś przed południem otwarto w Krakowie IX. wystawę sztuki, obejmującą wiele cennych prac wybitnych artystów.

— **Z prasy.** W Lublinie rozpocznie niebawem wychodzić dziennik p. t.: *Goniec Lubelski,* pod redakcyą p. Henryka Wiercieńskiego.

— **Paweł Deroulède,** wygnaniec francuski, który przybył dnia 23 lipca r. b. do Wiednia i stale w tem mieście zamierzał osiąść, opuścił naddunajską stolicę dnia 2 b. m., udając się przez Zurych i Bazyleję do Belfortu, a następnie przez Besançon i Dijon do Paryża.

— **Z Pragi** donoszą: Wczoraj wieczorem zebrało się na Przykopach i placu św. Wacława około 1.500 osób, śpiewając i hałasując. Przed niemieckiem kasynem wznoszono okrzyki przeciw niemieckim posłom. Policyę obrzucono kamieniami. Nikt nie był ranny. Udało się w końcu rozproszyć demonstrantów. Jedną osobę aresztowano.

— **W Spalato** odbędzie się w niedzielę, dnia 5 b. m., odsłonięcie pomnika kroackiego poety ludowego, Luki Botica. Pomnik jest dziełem artysty rzeźbiarza Iwana Mestrovica, mieszkającego w Wiedniu.

Kronika prowincyonalna.

§ Sejmik relacyjny. W Pilźnie odbyło się dnia 30 z. m. zgromadzenie wyborców, na którem poseł do Rady państwa z V. kuryi ks. dr. Żyguliński, składał sprawozdanie ze swych czynności poselskich. Zgromadzenie, wysłuchawszy sprawozdania ks. Żygulińskiego, wyraziło mu wotum zaufania.

§ W Zakopanem bawiło od początku roku po dzień 1 listopada ogółem 9230 osób.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy kongres straży pożarnych i wystawa w Medyolanie 1906. W maju 1906 urządza włoski Związek strażacki kongres, w połączeniu z igrzyskami międzynarodowemi i wystawą, której urządzeniem zajmuje się osobny komitet pod protektoratem reprezentacyi miasta Medyolanu. Kongres i igrzyska trwać będą siedm dni, z których trzy pierwsze wypełnią przed południem obrady kongresu, po południu zajmą techniczne próby, zwiedzanie miasta i wystawy. Czwartego dnia odbędzie się wycieczka na jezioro „Lago Maggiore". Trzy ostatnie dni przeznaczone są na igrzyska (popisy) drużyn strażackich, które zakończy wspólne ćwiczenie.

* Wezuwiusz pracuje od dni kilku znowu ze wzmożoną energią. Szczyt wulkanu oblegają tłumy ciekawych, zwłaszcza turystów.

* Na polowaniu zginął w okolicy Drezna bankier Krüger. Kula przeznaczona dla sarny ugodziła go w czoło, kładąc nieszczęśliwego trupem na miejscu.

* Zgilotynowany w pociągu. Jak niebezpieczne jest wychylanie się z okien wagonów dowodzi fakt następujący: Wieczorem dnia 2 b. m. dopuścił się tej nieostrożności 18-letni słuchacz teologii Varkóy, jadąc do Budapesztu. Wychylił się on, gdy pociąg pędził pod wiaduktem, a wychylił się tak niefortunnie, że został formalnie zgilotynowany: głowa oddzielona od tułowia spadła na tor kolejowy.

* Wypadek na morzu. Z Genuy donoszą: Onegdaj wieczorem zderzyła się szalupa krążownika „Garibaldi" z parowcem włoskim „Marya Teresa", w skutek czego szalupa zatonęła. Trzej oficerowie zatonęli, reszta zaś z załogi szalupy odniosła rany.

* Kat Londynu sir Billington zmarł dnia 2 b. m. Pełnił on krwawy swój urząd niedłużej, jak dwa lata. Billington był golibrodą z zawodu.

* Po raz 28 ojcem został w tych dniach 65 letni kupiec Burton Garrison w Berwick (stanu Pensylwanii). Garrison trzy razy stawał na kobiercu ślubnym. Z 28 jego dzieci troje zaledwie pozostało przy życiu. — W r. 1890, podczas bardzo gwałtownej epidemii dyfteryi, utracił w ciągu kilku tygodni 15 dzieci i żonę.

Notatki literacko-artystyczne.

Stanisław Klemensiewicz wydał świeżo w księgarni polskiej B. Połonieckiego „Marsz bojowy" na chór męski z towarzyszeniem fortepianu. Wdzięczny ten utwór wykonywała już młodzież szkolna kilkakrotnie — i to ze znacznem powodzeniem — na obchodach Mickiewiczowskich i wieczorkach pamiątkowych, dobrze więc uczynił autor, uprzystępniając go prowincyonalnym i miejscowym kółkom i stowarzyszeniom śpiewackim.

Obraz Wygrzywalskiego „Wyzwolenie" będzie wystawiony jeszcze tylko krótki czas.

Ze sztuki. Wystawa jesienna, którą otwarto w ubiegłym tygodniu w salach naszego Towarzystwa, cieszy się niezwykłem powodzeniem. W niedzielę ubiegłą liczba zwiedzających osób dosięgła prawie do 2000.

Koncert Henryka Melcera. Z Wiednia piszą nam: *(i)* W sali Bösendorfera, w której zbierali laury i oklaski tacy mistrzowie, jak: Brahms, Liszt i Rubinstein, — odbył się we czwartek, dnia 2 b. m., koncert Henryka Melcera. Lwów zna dobrze tego niepospolitego pianistę i kompozytora, i umie oceniać należycie wielki artyzm i znakomitą technikę laureata Rubinsteinowskich konkursów. Niedawno — jeśli się nie mylę — miał Lwów także sposobność stwierdzić olbrzymi postęp, jaki w rozwoju artystycznym Melcera stanowią lata ostatnie. Ale i najwięksi artyści mają dni, czy występy szczególnie korzystne, — a czwartkowy koncert wiedeński będzie mógł p. Melcer zaliczyć słusznie do najświetniejszych swych wspomnień artystycznych.

Przedewszystkiem układ koncertu i dobór utworów wykonanych, dały miarę niepospolitego smaku artystycznego naszego muzyka. Zamiast rzeczy ogranych i „popularnych", bo znanych powszechnie jako efektowne ozdoby popisów muzycznych, rozsnuł on przed słuchaczami bogactwo różnorodnych, bardzo starannie i umiejętnie dobranych utworów pierwszorzędnych mistrzów, jak Schuberta sonata A-moll, jak waryacye i fuga Maxa Regera na temat z Bacha, jak H-moll (op. 58) sonata Chopina, jak rapsodya i intermezzo Brahmsa, preludyum Sindinga i Tarantela Liszta (wedle Taranteli z „Niemej z Portici" Aubera). Program zatem zgoła nie banalny, niezwykle interesujący nawet dla wybrednych znawców muzyki. Pominąwszy już nawet Chopina, — taki utwór Monachiczyjka Regera był dla Wiedeńczyków, którzy go nie mieli jeszcze sposobności słyszeć z estrady koncertowej, prawdziwą nowością i to nowością niezmiernie interesującą.

A co do wykonania, to p. Melcer okazał się dosłownie „skończonym artystą". Cóż za niesłychane trudności techniczne przedstawia wspomniany utwór Regera lub Tarantela Liszta; jaki przeskok od tej orgii tonów w pierwszym zwłaszcza utworze, do spiewnych akordów Schuberta lub perlących się jak łzy tęsknoty i marzenia tonów „Largo" z sonaty Chopina. A jak to „Largo" było grane! Albo dodana nad program „Kołysanka" Chopina, albo „Prząśniczka" Moniuszki w transkrypcyi własnej Melcera!

Byłoby zbytecznem nadmieniać, że licznie zebrana publiczność owacyjnie oklaskiwała artystę, który — pomimo, że koncert wypełnił z górą dwie godziny — musiał grać długo jeszcze nad program. Artyście ofiarowano wspaniały wieniec laurowy ze wstęgami o barwach polskich.

P. Melcer-Szczawiński podobno udaje się w podróż artystyczną po wielkich miastach Europy. Koncert czwartkowy w Wiedniu był dobrym do podróży tej wstępem i dobrą zapowiedzią dalszych powodzeń, których naszemu artyście-muzykowi szczerze życzymy.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Trubadur", opera w 5 aktach Verdiego. Pożegnalny występ Ernesta Cammaroty, oraz występ J. Kurt-Wodosławskiej, Aleks. Dąbrowskiej i W. Grąbczewskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Safanduły", komedya w 4 aktach W. Sardou.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Straszny dwór", opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. — Jeszcze jeden gościnny występ Henryka Drzewieckiego, oraz występ Heleny Oleskiej i Juliana Jeromina.

W poniedziałek po raz drugi „Mały Eyolf", sztuka w 3 aktach Hen. Ibsena, tłómaczył M. Sachorowski.

We wtorek „Faust", opera w 5 aktach Gounoda. Pierwszy gościnny występ Maryi Boyer, primadonny opery paryskiej; drugi występ Augusta Dianni i występ Juliana Jeromina.

Nowy szpital.

Krajowe Stowarzyszenie mężczyzn i dam „Czerwonego Krzyża" dla Galicyi urządziło za zezwoleniem Ministerstwa skarbu wielką loteryę fantową, z której czysty dochód przeznaczony został w całości na budowę szpitala „Czerwonego Krzyża" we Lwowie.

Krótka ta wzmianka powinnaby wystarczyć najzupełniej do obudzenia wydatnej sympatyi i należytego poparcia dla myśli równie wzniosłej jak pożytecznej. Czasy jednak są bardzo ciężkie, potrzeb ogólne dobro mających na celu przybywa z dniem każdym coraz więcej, i ofiarność publiczna zatem wymaga silniejszej podniety, bardziej przekonywujących dowodów o istotnej potrzebie zamierzonego dzieła.

We Lwowie, przekształcającym się z roku na rok w wielkie miasto, do którego zbiega się dużo nędzy i biedy, odczuwać się daje coraz silniej brak szpitali, w których prawdziwe cierpienie znaleźćby mogło każdej chwili ukojenie i przytułek. Szpital więc „Czerwonego Krzyża", spełniając w czasie wojny tak wzniosłe i szczytne, statutami włożone nań zadanie, w dniach pokoju otworzy swe podwoje na przyjęcie biednych cierpiących bez różnicy wieku, stanu i wyznania.

Wszystkie tedy stany powinny przyczynić się ze swej strony do możliwie najszybszego zrealizowania przepięknego projektu, a najlepszym sposobem poparcia wzniosłego celu będzie zakupno losów specyalnej loteryi, która obok trzech wygranych w gotówce, obfituje w wiele drogocennych fantów.

Na czele Komitetu stanęła p. Elżbieta z ks. Radziwiłłów hr. Potocka, która, jak to już donosiliśmy, ofiarowała wraz z mężem JE. Romanem hr. Potockim, grunt potrzebny pod budowę nowego szpitala.

Najjaśniejszy Pan, tak tkliwy na wszelkie cierpienia i biedę, nadesłał Komitetowi ofiarę w kwocie 1.000 koron. Nie wątpimy ani na chwilę, że lista datków wypełni się szybko, a rozkupione bilety loteryi fantowej, w minimalnej cenie jednej korony za sztukę a 10 koron za 11 biletów, rozbiegną się po kraju, głosząc w najdalszych jego zakątkach o powstaniu zbożnego dzieła.

Wydatek paru koron nie uszczupli zbytnio naszego budżetu domowego: nie zwlekajmy zatem z ofiarą z naszej strony na cel tak bardzo piękny, pamiętając o tem, że kto w porę daje — dwa razy daje!

Sejm.

(45 posiedzenie II sesyi VIII peryodu).

Lwów, 4 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 40 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp.: dr. Głąbinski (petycyę komitetu pracy narodowej o podwyższenie płac nauczycielskich), ks. Wesoliński, Krempa i Michałowski.

Następnie odczytano zgłoszony wniosek i szereg interpelacyj:

Wniosek:

P. dr. Tomaszewskiego i tow. o udzielenie dodatku drożyźnianego nauczycielom ludowym w Samborze.

Interpelacye:

P. Stapińskiego i tow. w sprawie kar nałożonych na kilkudziesięciu mieszkańców Białobrzeg za czerpanie solanki, oraz w sprawie wyrębu lasu w Kamiency.

P. Ostapczuka i tow. w sprawie wyborów gminnych w Hniliczkach, w powiecie zbarazkim.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków.

P. Sala w wniosku swym żądał przyznania nauczycielom i nauczycielkom szkół ludowych i wydziałowych w Brodach na rok szkolny 1905/6 dodatku drożyźnianego w wysokości 20 proc. od pobieranej przez nich płacy.

Podobny wniosek uzasadniał p. ksiądz Effinowicz.

P. Wiśniewski domagał się znów przyznania takiego dodatku drożyźnianego nauczycielstwu szkół ludowych m. Drohobycza.

Wszystkie trzy wnioski przekazała Izba komisyi budżetowej.

Z kolei przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej nad sprawozdaniem komisyi szkolnej o stanie szkół średnich.

W dyskusyi zabrał pierwszy głos p. ks. Stojałowski i krytykował nauczycielstwo szkół średnich, zarzucając mu nietakt wobec uczniów, nieliczenie się z wyrazami i t. p.

P. dr. Tomaszewski stanął w obronie ogółu nauczycielstwa szkół średnich. Mowca przyznał, że są pewne wyjątki wśród nauczycieli, którzy są nietaktowni, nie wynika jednak z tego, by p. ks. Stojałowski rzucał kamieniem potępienia na cały ogół. Ludzie — mówił p. dr. Tomaszewski — mają swoje rozmaite słabostki, podobnie jak je ma p. ks. Stojałowski.

P. ks. Stojałowski: Tego się nie wypieram.

P. dr. Tomaszewski: Z tego, że ks. Stojałowski ma bardzo wiele słabostek, nie można jeszcze potępiać całego stanu kapłańskiego.

P. ks. Stojałowski zabrawszy głos, polemizował z p. dr. Tomaszewskim i podniósł, że najlepszy dowód nietaktu nauczycieli szkół średnich złożył w dzisiejszej dyskusyi p. dr. Tomaszewski, który jako poseł i dyrektor gimnazyum na objektywne uwagi mowcy odpowiedział nietaktem, ubliżając mowcy, jako swemu koledze sejmowemu.

Przy drugim wniosku komisyi szkolnej, żądającym wezwania Rządu, ażeby zakładał nowe szkoły średnie ze szczególnem uwzględnieniem okolic, które ich najbardziej potrzebują, zabrał głos p. Stapiński i żądał, by zakładanie tych szkół odbywało się równomiernie z innymi krajami koronnymi, tudzież, by w pierwszym rzędzie uwzględniono miasta: Oświęcim, Limanowę, Tarnobrzeg i Myślenice.

P. ks. Mazikiewicz domagał się założenia szkoły średniej w Rawie ruskiej, p. dr. Korol gimnazyum z językiem wykładowym ruskim w Sokalu, p. Maryewski znowu żądał, by Rząd zakładał szkoły średnie bez względu na daniny i prestacye, do jakich zobowiązują się gminy ubiegające się o takie szkoły.

P. Krempa poparł wniosek p. Stapińskiego, kładąc główny nacisk na założenie szkoły średniej w Tarnobrzegu.

P. ks Stojałowski żądał założenia szkoły realnej w Oświęcimiu i gimnazyum w Białej.

P. Skołyszewski domagał się, by uwzględnione zostały przedewszystkiem przy zakładaniu szkół średnich mniejsze miasta galicyjskie.

P. Kramarczyk żądał w końcu założenia gimnazyum w Białej.

W głosowaniu wniosek komisyi uchwalono z dodatkiem, postawionym przez p. Maryewskiego. Inne wnioski dodatkowe upadły.

Przy trzeciej rezolucyi komisyi szkolnej, żądającej zakładania w większej ilości szkół realnych i zawodowych, zabrał głos p. Skołyszewski i sprzeciwił się uchwaleniu tej rezolucyi.

P. Stapiński domagał się przejścia nad tą rezolucyą do porządku dziennego.

W głosowaniu jednak przyjęto wniosek komisyi szkolnej.

Następnie uchwaliła jeszcze Izba bez dyskusyi dwie dalsze rezolucye komisyi szkolnej: 1. wzywającą Rząd, ażeby wyjaśnił powody, dla których wielokrotnie powtarzanych rezolucyi Sejmu w przedmiocie przywrócenia nauki religii do egzaminów dojrzałości, zaprowadzenia w gimnazyach obowiązkowej nauki historyi kraju rodzinnego i ustanowienia lekarzy szkolnych, nie tylko dotąd nie uwzględnił i w życie nie wprowadził, lecz nawet nie dał na nie żadnej odpowiedzi i 2. wzywającą Radę szkolną krajową, aby obmyśliła środki, które zapobiegłyby uczęszczaniu młodzieży szkolnej na przedstawienia teatralne dla niej niestosowne.

W końcu uchwaliła Izba rezolucyę p. Cieleckiego, żądającą, by Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył wnioski w sprawie zakładania szkół zawodowych w kraju — przekazać komisyi szkolnej.

W dalszym ciągu posiedzenia przystąpił Sejm do dalszego punktu porządku dziennego: do sprawozdania komisyi szkolnej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich. (Obszerne streszczenie tego sprawozdania podajemy dziś w artykule wstępnym. *P. R.).*

Referent komisyi p. dr. Jaworski przedkładając sprawozdanie, przedstawił zarazem imieniem jej szereg następujących wniosków:

1. Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w roku 1903/4 przyjmuje się do wiadomości.

2. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby posady głównych nauczycieli przy se-

minaryach nauczycielskich nadawano tylko kandydatom z egzaminem do szkół średnich.

3. Wzywa się Rząd, aby liczbę inspektorów krajowych pomnożył, — a posadę inspektora rolnictwa systemizował; aby jak najrychlej przystąpił do zakładania nowych seminaryów nauczycielskich; tudzież aby jak najrychlej przystąpił do budowy budynków dla seminaryów nauczycielskich, przedewszystkiem we Lwowie, Zaleszczykach, Sokalu i Tarnopolu.

W dyskusyi ogólnej zabrał pierwszy głos p. ks. Stojałowski. Mowca zarzucił przedewszystkiem Radzie szkolnej krajowej, że nie ma w zakładaniu szkół ludowych z góry zakreślonego planu, poczem dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił skreśleniu obecnego smutnego położenia materyalnego nauczycielstwa ludowego, przyczem równocześnie nie omieszkał zarzucić temu nauczycielstwu braku ideałów i gorącego poświęcenia się swemu zawodowi. Szkoła ludowa, zdaniem mowcy, nie jest narodową, gdyż nie wychowuje młodzieży na Polaków, nie uczy ich pieśni narodowych, historyi kraju rodzinnego a bardzo często zdarza się, że ze szkoły tej nie wychodzą ludzie kulturni. W końcu podniósłszy, że niektórzy inspektorowie szkolni okręgowi nie odpowiadają swemu zadaniu i obowiązkom, wyraził życzenie, aby na przyszły rok Rada szkolna krajowa zdała sprawę, w jaki sposób ukróciła samowolę inspektorów okręgowych.

Z kolei zabrał głos p. dr Małachowski i w dłuższym wywodzie omawiając sprawozdanie komisyi szkolnej, podniósł najpierw potrzebę udzielania przez Rząd więcej dłuższych urlopów i stypendyów dla wysyłania za granicę nauczycieli szkół wydziałowych, celem odbycia przez nich fachowych studyów pedagogicznych i naukowych. Następnie żądał systematycznej rewizyi i kodyfikacyi wszystkich ustaw szkolnych, oraz przesunięcia terminu ogłaszania konkursu na posady nauczycielskie na miesiące grudzień i maj.

W dalszym ciągu zwrócił się mowca do Rady szkolnej krajowej z żądaniem, ażeby ponowiła swój okólnik w sprawie rozkładania wakacyj na pory pilnych robót gospodarczych i by dla każdej okolicy kraju w uzupełnieniu powyższego okólnika, po zasięgnięciu opinii Towarzystw gospodarczych, podała pewne stałe typy rozdziału wakacyj. Mowca domagał się dalej rewizyi instrukcyi dla inspektorów szkół ludowych, reorganizacyi szkół wydziałowych i rozszerzenia planu nauk szkół wydziałowych do lat ośmiu, poczem omawiając obecną organizacyę Rady szkolnej krajowej, żądał zniesienia przepisów ograniczających swobodę miast Lwowa i Krakowa co do dowolnego wyboru delegatów do Rady szkolnej krajowej, tudzież by prócz reprezentanta seminaryów nauczycielskich, także dwaj reprezentanci nauczycielstwa ludowego, jeden narodowości polskiej, drugi ruskiej, wchodzili w skład Rady szkolnej krajowej.

Następnie wyraził p. dr. Małachowski żądanie, by dla każdego seminaryum nauczycielskiego dał Rząd przynajmniej dwa morgi gruntu dla praktycznych ćwiczeń rolniczych.

W końcu omawiając dzisiejsze plany szkół więcejklasowych i podręczniki do nauki języka polskiego, żądał p. dr. Małachowski, by Rząd uwzględnił w planach szkół więcejklasowych w szerszej mierze historyę Polski, tudzież, by Rada szkolna krajowa starała się w książkach do czytania, przeznaczonych do nauki języka polskiego, umieścić w większej ilości i w większym wyborze ustępy, traktujące o dziejach i rzeczach polskich.

W tym też duchu postawił mowca szereg rezolucyj, poczem polemizował jeszcze z p. ks. Stojałowskim, stając w obronie nauczycielstwa ludowego.

Przed zamknięciem posiedzenia zabrał głos p. Rayski i odczytał następującą deklaracyę:

„Z granic państwa, w którem największe dzielnice ziem naszych, największa część narodu żyje wyzuta z praw obywatelskich i narodowych, dochodzą wieści, które zdają się zapowiadać doniosłe przemiany i koniec bezprawia.

W tej chwili, która da Bóg może będzie świtem sprawiedliwości dziejowej, my synowie jednego i niepodzielnego narodu, zebrani na Sejm w tej dzielnicy, szlemy braciom z pod zaboru rossyjskiego gorące wyrazy nadziei“. (Huczne oklaski).

Na tem o godzinie 3 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie naznaczając następne na poniedziałek, godz. 10 rano.

* * *

Z komisyj i klubów sejmowych.

Wczoraj odbyły w gmachu sejmowym posiedzenia: sejmowe Koło polskie, oraz komisye: szkolna, budżetowa, sanitarna, administracyjna i przemysłowa.

Koło polskie sejmowe po dwudniowych rozprawach w sprawie parcelacyi, uchwaliło na wczorajszem wieczornem posiedzeniu następujące dwie rezolucye: Na wniosek p. Rayskiego imieniem klubu demokratycznego: „Koło polskie sejmowe stwierdza, że utrzymanie ziemi polskiej w rękach polskich jest obowiązkiem patryotycznym“.

Na wniosek zaś p. Zdzisława hr. Tarnowskiego imieniem klubu konserwatywnego: „Koło polskie sejmowe oświadcza, że parcelacya większej własności, która niszczy dwór wraz z odpowiednim obszarem, niemniej taka, która z reszty parcelowanej nie tworzy gospodarstw włościańskich, ekonomicznie zdrowych, sprzeciwia się interesowi narodowemu“.

W komisyi szkolnej przeprowadzono generalną dyskusyę nad wnioskami posłów ruskich o założenie nowych szkół średnich z językiem wykładowym ruskim, tudzież nad wnioskiem p. dr. Oleśnickiego o zmianę ustawy o języku w szkołach średnich. Referentem tych wniosków wybrano p. dr. Jaworskiego.

Na najbliższem posiedzeniu komisyi przeprowadzoną zostanie dyskusya nad wnioskami o polepszenie bytu nauczycieli ludowych.

Komisya budżetowa uchwaliła na wniosek p. dr. Loewensteina, postawiony imieniem klubu demokratycznego, aby w przedłożeniu komisyjnem o opłatach szynkarskich zamieścić rezolucyę, wzywającą Rząd, aby przestrzegano ściśle § 19 ustawy przemysłowej, iżby koncesye szynkarskie wykonywane były osobiście przez szynkarzy.

Komisya sanitarna przyjęła sprawozdanie i wnioski referenta p. dr. Marsa o wniosku p. dr. Wursta w sprawie zaopatrzenia gmin w kraju w zdrową wodę do picia.

Następnie uchwaliła komisya sprawozdanie p. dr. Marsa o drugim wniosku p. dr. Wursta w sprawie handlu starzyzną, a w szczególności dezynfekcyi starej odzieży w handlu. W obu tych sprawach przedkłada komisya Sejmowi do uchwały wnioski na polecenie Wydziałowi krajowemu, by zbadał te sprawy i przedłożył wnioski w tym przedmiocie na następnej sesyi sejmowej.

W końcu odczytał jeszcze p. dr. Mars sprawozdanie w przedmiocie działalności Wydziału krajowego w sprawach sanitarnych. Obrady nad tą sprawą odroczono do następnego posiedzenia.

Komisya administracyjna przyjęła sprawozdanie wniosku p. dr. Maissa w przedmiocie przedłożenia Wydziału krajowego o krajowym funduszu sierocym. Komisya przedkłada szereg rezolucyj, żądających, by Wydział krajowy przedłożył daty statystyczne odnośnie do ilości sierót i dzieci zaniedbanych, względnie opuszczonych, dla których fundusz sierocy jest przeznaczony, do wykazania instytucyi zakładów wychowawczych w kraju. Również we wnioskach komisyi poruszono myśl, by rady powiatowe przy udziale funduszów ubogich, oraz przy pomocy krajowego funduszu sierocego stwarzały zakłady dla opuszczonej dziatwy, względnie, czy nie należałoby stwarzać takich zakładów przez kraj. Rezolucye zawierają także wezwanie, by Rząd nie chwilowo, lecz stale przekazywał krajowi fundusze z tego źródła.

W końcu jest również we wnioskach komisyi polecenie do Wydziału krajowego, by nie krępował opieki dzieci opuszczonych i t. d., jednorazowym terminem rocznym do wnoszenia próśb o przyjęcie dzieci na fundusz sierocy, i by sądom dał większą ingerencyę w sprawach przyjmowania dzieci na fundusz sierocy.

Komisya przemysłowa przyjęła sprawozdania pp. Marjewskiego i Widta, załatwiające kilka petycyj. Również na podstawie sprawozdania p. dr. Paygerta, przyjęła komisya wniosek referenta, by petycyę gminy m. Lwowa w sprawie przyczynienia się kraju do kosztów erygowania i utrzymania gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

* * *

Komisya sanitarna odbędzie posiedzenie jutro w niedzielę o godzinie 4 po południu, komisya bankowa zaś w poniedziałek o godz. 5·30 wieczorem.

Nadto zwołane zostały na jutro godzinę 11 rano komisya górnicza a na 6 po południu komisya gospodarstwa krajowego.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjął d. 1 b. m. o godzinie 10 rano ks. Filipa sasko-koburskiego i gotajskiego, a dnia 2 b. m. o tejże porze ks. Eliasza parmeńskiego, następnie zaś ks. Leopolda sasko-koburskiego i gotajskiego — na specyalnem posłuchaniu.

Ogólnych audyencyj udzielać będzie Najj. Pan w najbliższy poniedziałek, d. 6 listopada.

Dnia 2 b. m. wieczorem odbyła się w Budapeszcie rada gabinetowa pod przewodnictwem prezydenta ministrów bar. Fejérvárego. W obradach wzięli udział wszyscy ministrowie i sekretarz stanu dr. Poppovic. Wieczorem pojawił się bar. Fejérváry w klubie partyi postępowej, gdzie zaprzeczył pogłosce, jakoby zamierzał złożyć kierownictwo gabinetu i proponować jako swego następcę, sekretarza stanu Dezyderego Gromona.

Minister sprawiedliwości wydał okólnik do wszystkich prokuratorów państwa, zwracający uwagę na bierny opór w niektórych komitatach; opór ten ma przeszkodzić zaprzysiężeniu starszych żupanów. Minister wzywa prokuratorów, aby w razie gwałtownego wystąpienia organów komitatowych, postępowali jak najostrzej, a ewentualnie posługiwali się aresztem.

Jak *Az Ujsag* donosi, wdrożono w budapesztenskiem Kasynie narodowem akcyę, mającą wpłynąć na stronnictwo liberalne, by swym przywódcą obwołało hr. Juliusza Andrassego. Hr. Tisza oświadczyć miał, że jeśliby to mogło wyjść sprawie ogólnej na pożytek, on sam chętnie usunie się w zacisze.

Z Koloszwaru donoszą, że w tamtejszem municipium grupa opornych nie chciała dopuścić do zaprzysiężenia hr. Teleky'ego w charakterze starszego żupana, wszczynając ogromny hałas. Mimoto Teleky sam złożył przysięgę i fakt ten zapisano w protokole.

Senat francuski odroczył do 9 listopada rozprawę nad rozdziałem Kościoła od państwa.

Dzienniki belgradzkie donoszą, że rząd serbski zamierza kilku oficerów, którzy należeli do spisku z dnia 11 czerwca 1903, przenieść na emeryturę.

Król grecki przybył wczoraj po południu do Paryża.

Król Oskar i członkowie szwedzkiej rodziny królewskiej, złożyli wszystkie godności, piastowane w norweskiej armii lądowej i flocie.

Z Berlina donoszą, że konflikt między Turcyą a mocarstwami załatwiony będzie prawdopodobnie za pośrednictwem Niemiec.

Pojawiła się była pogłoska, że gabinet włoski niezupełnie podziela poglądy innych mocarstw na sprawę reformy finansowej w Macedonii. Z kół wiarygodnych zaprzeczają temu stanowczo. Gabinet włoski ani na chwilę nie ociągał się z przystąpieniem do uchwały mocarstw o demonstracyi flot na wodach Turcyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 listopada. Najj. Pan zamianował komendanta II. korpusu (w Wiedniu) Aleksandra hr. Uexküll-Gyllenbanda, generalnym inspektorem wojsk, komendantem IV. korpusu i generałem komenderującym w Budapeszcie, oraz generała broni Antoniego Galgótzego, generalnym inspektorem wojsk. Obu generałom nadał zarazem Najj. Pan wojskowe krzyże zasługi a gen. Galgotzemu wyraził nadto uznanie za służbę na stanowisku dowódzcy X. korpusu.

Wiedeń, 4 listopada. P. kierownik ministerstwa oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów w sprawie dopuszczenia dr. Franciszka Bujaka jako docenta pryw. dla polskiej i powszechnej historyi ekonomicznej na wydziale filozoficznym uniwersytetu krakowskiego.

Wiedeń, 4 listopada. Na Uniwersytecie odbyła się dziś demonstracya przeciw rektorowi i przeciw profesorowi Dworzakowi, a następnie przyszło do starcia studentów niemieckich z włoskimi z okazyi rocznicy zeszłorocznych zajść w Insbruku. Niemcy śpiewali *Wacht am Rhein*, Włosi pieśni włoskie; wywiązała się bójka. Po obu stronach było kilku rannych. Towarzystwo ratunkowe udzieliło im pomocy.

Czerniowce, 4 listopada. Sejm uchwalił ustawę o zniesieniu propinacyi i o opłatach szynkarskich.

Poznań, 4 listopada. *(Tel. pr.).* Pierwszy wiec „Straży“ odbędzie się jutro w Berlinie. Między innymi wygłosi mowę p. Józef Kościelski z Miłosławia, prezes „Straży“.

Berlin, 4 listopada. Bank państwowy podwyższył dyskont na $5^1/_2$ prc., a procent od lombardów na $6^1/_2$ prc.

Kolonia, 4 listopada. *(Tel. pr.). Köln. Ztg.*, organ półurzędowy, omawia żądania ekspropriacyi i zakazu nabywania ziemi przez Polaków i wywodzi, że wymagania te nie są możliwe do przeprowadzenia. Niemczyzna ma dostateczną już ochronę w komisyi kolonizacyjnej i nowej noweli do prawa o kolonizacyi, zresztą spodziewać się należy — powiada wspomniany dziennik — że wobec tych praw Bank parcelacyjny polski, nie mogąc kolonizować, na nowe kupna rzucać się nie będzie. Pismo apeluje w końcu do patryotyzmu Niemców na kresach wschodnich, aby ziemi Polakom nie sprzedawali.

Konstantynopol, 4 listopada. Wypadki w Rossyi i nadanie konstytucyi, o czem pismom tutejszym absolutnie wspominać nie wolno, wywołały w Yildiz-Kiosku silne wrażenie, gdyż obawiają się tam ich wpływu na ludność turecką.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 4 listopada. *(Pet. Ag.)* Wczorajszy dzień minął spokojnie, tylko dwie osoby zraniono. Nauczyciele szkół miejskich uchwalili od chwili obecnej udzielać nauki tylko w języku polskim. Na wielkiem zgromadzeniu urzędników kolejowych uchwalono strejkować dopóty, aż wszystkie żądania narodowe będą spełnione.

Petersburg, 4 listopada. *(Pet. Ag. tel.). Wydana amnestya obejmuje także wszystkie aż do 30 października b. r. popełnione zbrodnie przeciw osobie cara i członkom rodziny carskiej, oraz zbrodnie udziału w tajnych stowarzyszeniach rewolucyjnych.*

Petersburg, 4 listopada. *(Pet. Ag. tel). Ks. Oboleński, członek Rady państwa, został mianowany nadprokuratorem Synodu.* Komenderujący okręgu wojskowego kazańskiego, Kotycz został powołany do Rady państwa.

Petersburg, 4 listopada. *(Ag. pet.).* Ukaz amnestyjny wylicza pewne kategorye zasądzonych za czyny polityczne, którzy będą zupełnie ułaskawieni. Inne osoby zasądzone na ciężkie kary, otrzymają znaczne obniżenie kar.

Kopenhaga, 4 listopada. (Uzupełnienie wczorajszej depeszy *Biura Ritzaua* o dymisyi gubernatora i senatu finlandzkiego). Strejkujący w Tornei otrzymali dalej wiadomość, że do Helsingforsu przybyła piechota i 8 armat, ale żołnierze nie chcą strzelać. Gwardya obywatelska dostarczyła 4000 ludzi dla utrzymania porządku i codzień odbywa ćwiczenia w strzelaniu. Urząd telegraficzny w Helsingforsie jest strzeżony. Żołnierze i ich przywódcy przyrzekli obywatelom pomoc w powstaniu. W wielu miastach zarówno wojsko jak mieszkańcy przyrzekli brać udział w walce o wolność ojczyzny. Gdy nadeszła do Helsingforsu wiadomość, że zbliża się oddział żołnierzy rossyjskich, gwardya narodowa wystąpiła przeciw niemu i zmusiła go do cofnięcia się bez walki.

Petersburg, 4 listopada. *Now. Wremia* pisze w sprawie amnestyi: Od r. 1825 aż do 30 października 1905 trwała walka o swobody konstytucyjne. Część walczących, którzy poświęcili w tej walce samych siebie, już nie żyje. Ojczyzna święci ich pamięć. Inni znajdują się jeszcze w kazamatach i na wygnaniu. Im trzeba nieść pomoc. Dlatego witamy z zadowoleniem amnestyę, która, jak pierwszy rzut oka wskazuje, zdaje się być bardzo rozległa.

Petersburg, 4 listopada. *Pet. Agencya.* Z Tomska donoszą, że przyszło tam do starć między zwolennikami partyi terrorystycznej a partyi liberalnej. Liberali uciekli do gmachu zarządu kolejowego. Po obu stronach strzelano. Gdy w ciągu wieczora podpalono gmach zarządu kolejowego, wyruszył batalion wojska. Wiele osób zraniono. Teatr zniszczony.

W Batum przyszło wczoraj do starcia między manifestantami a wojskiem. — Wiele osób zabito i zraniono.

W Moskwie gubernator wezwał ludność do zaprzestania manifestacyi i powrotu do zwykłych zajęć.

W Saratowie gubernator ogłosił, że wszelkie rozruchy i rabunki będą uśmierzane przy pomocy wojska. Pomimo tego wygłaszano mowy rewolucyjne, zawierające ostre ataki na cara, poczem rzucono się do rabowania mieszkań i sklepów żydowskich. Na wojsko rzucono bombę i strzelano z rewolwerów. Wojsko również dało ognia. — Wiele osób zraniono.

W Kijowie gubernator zapowiedział, że przeciw wszystkim, którzy usiłowaliby wywołać rozruchy, wystąpi wojsko.

W Jarosławiu od 3 dni odbywają się ekscesy przeciw żydom, których domy i sklepy są plądrowane.

W Iwanowie przyszło do starcia z kozakami.

Nadto donoszą z Odessy, Kijowa i licznych innych miast o ponownych ekscesach antiżydowskich.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. listopada 1905.

HOTEL GEORGEA.

Pp. S. hr. Komorowski z Siekierczyc, S. br. Konopka z Krakowa, J. Łępkowski z Sambora, W. Żelechowski z Hrehorowa, A. Rappaport z Wiednia, S Bohdanowicz z Petryłowa, C. Zborowski z Podola ross., Papon de Lamecyné z Paryża, J. Muscolini z Wiednia, H. Drzewiecki z Warszawy, O. Dachs z Wiednia.

HOTEL IMPERIAL.

Pp. Z. hr. Lanckoroński z Tartakowa, K. Czecz z Bierzanowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

Pp. J. Grunwald ze Świtarzowa, A. Hinze z Mierzyniec, T. Słonecki z Zadorowa.

HOTEL VICTORIA.

Pp. J. Mochliński z Wołynia, S. Dorożyński z Rohatyna.

HOTEL WANDA.

P. M. Fijak z Pietrzykowiec.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. K. hr. Krasicki z Brodów.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. listopada 1905.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	—	570	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	—	101	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	—	99	70
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	30	100	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	60	100	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	98	50	99	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	50	99	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	20	99	90
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	98	40	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	100	80	101	50
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	30	117	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 listopada 1905.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·15	100·35
styczeń lipiec	100·—	100 20

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·75	100·95
kwiecień-październik	100 75	100 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	158 80	160 80
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·85	192·85
„ „ 1864 po 100 zł.	294·—	296·—
„ „ 1864 po 50 zł.	294·—	296·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	294 75	296·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·35	118 55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·10	100·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118 75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	492·—	494·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·90	128·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·80	100 80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·70	100·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·45	101 45
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·80	100·80
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 55	100·55
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·60	119·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95 65	95·85
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161 25	163 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	218 —	220·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	216·—	218 —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96 30	97·30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·75	96·75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	266·—	274·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105 75	106·75
Poż. kraj Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	103·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98·85	99·85
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·20	100·20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·65	98 65
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·—	111·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	145·50	146 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·25	100·25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·—	307·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	300·—	308·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·20	103·20
„ „ „ „ los 4 pr.	98·50	99·30
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·65	101 65
„ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·75	99 25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·60	101·50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100·50	101·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·20	99·20
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	100·70	101·70
„ „ 50 lat los. 4 pr.	100·25	101·25
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	117·15	118·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	118 —
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·50	101·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·70	93 70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99 50	100·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·70	26·70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	471·—	481·—
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79 —	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	96·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·—	70·—
Palfy 40 zł. m. k.	177 50	137 50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·—	55·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34·—	36·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	60·—	64·—
Salma 40 zł. mk.	210·—	219·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·25	319·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2930·—	2940·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	673·25	674 25
Węg Banku kredyt 200 zł.	783·—	785·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	561 50	563·50
Galic. banku hip. 200 zł.	560·—	562·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	444·50	445·50
„ Austro-węg. 1400 k.	1637·—	1647·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	572·75	573 75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246 25	246 25
Zivnosteńska banka 100 zł.	247·—	247·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690·—	5715·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450 —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	584 50	587 —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1011·—	1017 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	685·—	638 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	892 —	902 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	541·75	542 75
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2822·—	2832 —
Schodnicy 500 kor.	726·—	736 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	— —	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	292 —	295 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·47½	117 67½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·25	240 55
Paryż za 100 franków	95·55	95 70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253 —	254 —
Niemieckie banki	117·50	117 80
Włoskie banki	95·67½	95 82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·18½
20-markówka	23·49	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·42½	117 62½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·70	95 90
Ruble	2·53¾	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1218/5 (12) [8709 2—3]

Na żądanie Majera Tissera, kupca w Lisku, odbędzie się dnia 14. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie, licytacya całych realności lwh. 683, 818, 865, 1/4, 2/8 i 1/16 części realności lwh. 381, 9/16 z 13/16 części realności lwh. 1198 gm. Niemirów objętej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1816 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 1211 kor. 04 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 26. października 1905.

---

do L. 16.953/905 [8688 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje I. licytacyę publiczną w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Nowy Targ na trzy lata t. j. 1906, 1907 i 1908 bezwarunkowo, lub warunkowo na rok 1906 z ewentualnem milczącem przedłużeniem kontraktu na rok 1907, względnie 1908 na dzień 22. listopada 1905 od godz. 9 do 12 w południe w biurze Nr. 17.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w Nadzorze c. k. straży skarbowej w Krościenku.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego licytacyę ustną t. j. do dnia 21. listopada 1905 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu, lub tegoż zastępcy.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 8500 (osiem tysięcy pięćset) kor.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożone do rąk komisyi licytacyjnej.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają przedłożyć spisy tychże papierów w trzech egzemplarzach.

Druki na spisy nabyć można w każdym urzędzie podatkowym za zwrotem kosztów nakładu.

Kwity kasowe opiewające na kaucye z niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Nowy Sącz, dnia 31. października 1905.

L. 21.288/905 [8525 3—3]

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1908 rozpisuje się publiczną licytacyę na dzień 9. listopada 1905 od godz. 8 rano do godz. 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie do dnia 8. listopada 1905, najpóźniej do 2 godziny po południu.

Kwity kasowe opiewające na kaucye nie wygasłej dzierżawy książeczki Kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Minist. skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego obowiązanym jest po myśli ust. kraj. z d. 23. grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych

I. podatku spożywczego od mięsa:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K.	Cena wywołania h.	Złożyć się mające wadyum K.	Złożyć się mające wadyum h.	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
1	Gródek	26438	—	2644	—	II. i III. kl.	dnia 9. listopada 1905 od godz. 8 rano do 12 godz. w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, pl. Cłowy l. 1.
2	Mikołajów	2885	—	289	—	III. kl.	
3	Rozdół	4176	—	418	—	„	
4	Szczerzec	3666	66	367	—	„	

II. podatku spożywczego od wina:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K.	Cena wywołania h.	Złożyć się mające wadyum K.	Złożyć się mające wadyum h.	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
1	Żydaczów	203	—	21	—	Taryfa C. ustawy z 18. maja 1875	Dnia 9. listopada 1905 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, pl. Cłowy 1.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 20. października 1905.

L. 19.921. [8689 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem drugą licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat 1906, 1907 i 1908 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1906 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1907 i 1908 lub też tylko na rok 1906.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (Nr. 60 Dz. p. p.).

Warunki licytacyjne można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 9-tej rano dnia 15. listopada 1905 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisanym druku.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy	Cena wywołania na jeden rok K.	Cena wywołania na jeden rok h.	Wadyum wynosi K.	Wadyum wynosi h.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbow.	Licytacya ustna odbędzie się dnia o godzinie	Uwaga
1	Grodzisko	Podatek konsumcyjny od mięsa	Klassa III.	2125	50	213	—	W Jarosławiu	15. listopada od godz. 9 rano do godziny 12 w południe	
2	Kańczuga			10200	—	1020	—			
3	Leżajsk			5616	64	562	—			

Jarosław, dnia 27. października 1905.

L. 32.376 [8662 3—3]

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi zostanie wydzierżawiony pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Turka na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1906 do końca grudnia 1908. Licytacya zostanie przedsięwziętą dnia 14. listopada 1905 o godzinie 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze. Cenę wywołania od podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 13.077 kor. Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (Nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą. Przy licytacyi będą one mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 27. października 1905.

L. cz. E. 1010/5 (4) [8644 3—3]

Na żądanie Paźki Demków w Mszanie, odbędzie się dnia 29. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/32 części realności obj. wyk. hip. 199 i 1/16 części realności obj. whl. 201 gm. kat. Mszana.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. 1/32 część realności whl. 199 na 4 kor. 40 hal., ad 2. 1/16 część realności whl. 201 na 90 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/32 części realności whl. 199 kwotę 2 kor. 93 hal., zaś co do 1/16 części realności whl. 201 kwotę 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 16. października 1905.

L. cz. E. 579/5 (7) [8685 2—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 28. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya ciał tabularnych whl. 116 i 309 gm. Bieniawa, z których pierwsze oceniono na 1080 kor., zaś drugie na 700 kor.

Najniższa cena wynosi co do whl. 116 720 kor. a co do whl. 309 467 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 20. października 1905.

L. cz. E. 689/5 (5) [8676 2—3]

Dnia 29. listopada 1905 o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6, licytacya realności whl. 1362 gminy Budzanów, składającej się z parceli bud. 576/2 i parceli ogr. 863/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 8. października 1905.

G. Zl. E. 964/5 (7) [8677 2—3]

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Firma Langen & Wolf, vertreten durch Adv. Dr. Moritz Wachtel, findet am 1. Dezember 1905 vormittags 9 Uhr beim unterzeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 10, die Versteigerung der Hälfte der Realität E. Z. 444 inneliegend im Grundbuche der Catastralgemeinde Kopyczyńce, welche auch für eine Benzinmühle hergerichtete Räume in sich bürgt, sammt Zubehör bestehend aus verschiedenen, für den Betrieb obbezeichneter Mühle erforderlichen Einrichtungsgegenstände statt.

Die zur Versteigerung gelangende Hälfte der Liegenschaft und Zubehör wurden auf 10.250 Kr. 50 Hl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 5125 Kr. 25 Hl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 10, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte der Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zur versteigernde Liegenschaftantheil anzumerken.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.

Kopyczyńce, am 11. Oktober 1905.

L. cz. E. 401/5 (6) [8679 2—3]

Na żądanie Marcina Kaczora, odbędzie się dnia 28. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7., w Nowemsiole, licytacya połowy realności wł... 185 ks. gr. gm. Hiliczki wraz z przynależnościami, składającemi się z obsiania pól.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 275 kor., przynależności zaś na 2 kor. 75 hal.,

Najniższa cena wynosi 185 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej,, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, 25. października 1905.

L. cz. E. 529/5 (10) [8726 1—3]

Na żądanie Maksa Grossmanna, odbędzie się dnia 10. listopada 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności miejskiej w Podwołoczyskach położonej dawniej whp. 1066 gm. kat. Staromiejszczyzna obecnie whp. 200 gm. kat. Podwołoczyska objęt-j a z pb. 544 na której stoi komórka i spichlerz się składającej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2773 kor.

Najniższa cena wynosi 1848 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej praw dokumenta (wyciąg tabularny, (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowan.., jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 10. października 1905.

L. cz. 3913 [8708]

Obwieszczenie.

Na dniu 30. listopada 1905 o godzinie od 10-tej do 12-tej odbędzie się w Magistracie w Bełzie ustna licytacya celem wydzierżawienia na trzy, a względnie pięcioletni od 1. stycznia 1906, rozpoczynający się okres prawa propinacyi miejskiej wódczanej i piwnej, tudzież z tem prawem połączonego dodatku gminnego (Komunal-auflage).

Cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz 21 tysięcy kor czyli za:
a) prawo propinacyi 10500 kor.,
b) prawo poboru dodatku 10500 kor.

Tytułem wadyum należy złożyć przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. ceny wywołania.

Do godziny 10-tej rano w dniu licytacyi przyjmowane będą oferty pisemne zaopatrzone w wadyum i klauzulę, że warunki licytacyjne i dzierżawy, które można w godzinach urzędowych w biurze Magistratu przejrzeć, są oferentom znane i że się im w zupełności poddają.

Bełz, dnia 30. października 1905.

L. cz. E. 2407/5 (7) [8698]

Dnia 28. listopada 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. 36 odbędzie się licytacya: a) realności whl. 1964 k. gr. Stryj, położonej w pobliżu dworca kolejowego, składającej się z domu parterowego murowanego, b) realności whl. 1950 k. gr. Stryj, położonej przy ulicy prywatnej, składającej się z domu parterowego drewnianego i budynku gospodarczego, c) realności whl. 2134 k. gr. Stryj, położonej przy ulicy „Pasaż Schechera", składającej się z domu mezaninowego murowanego, d) realności whl. 2224 i 2297 k. gr. Stryj, stanowiących jedną całość, położonych przy ulicy „Ciężarowej", składających się z domu parterowego murowanego i budynku gospodarczego murowanego.

Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 2224 kor., ad b) 5528 kor., ad c) 4972 kor., ad d) 9415 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi — wynosi: ad a) 1112 kor., ad b) 2764 kor., ad c) 2486 kor., ad d) 4708 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30. września 1905.

L. cz E 937/5 (3) [8702]

Dnia 14. listopada 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya 1/4 części realności lwh. 157 i całej realności lwh. 12 gm. Przyborów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a mianowicie realność lwh. 12. na 1300 kor., a 1/4 części realności lwh. 157 gm. Przyborów na 540 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 12 kwotę 866 kor. 67 hal., a 1/4 część realności lwh. 157 kwotę 360 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 12. września 1905.

L. cz. E. 48/5 (4) [8694]

Obwieszczenie.

Na żądanie Sprincy Ertel zastąpionej przez dra Chwalibogi, adw. w Jaśle, odbędzie się dnia 15. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 licytacya majętności tab. Stanowiska, whl. 624 ts. ks. tab. objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 33 469 kor. 27 hal.

Najniższa cena wynosi 22.312 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7. października 1905.

L. cz. E. 1206/5 (7) [8706]

Dnia 1. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya a) 1/8 części realności whl. 146, b) 1/16 części realności whl. 144 i c) 1/16 części realności whl. 367 ks. gr. gm. kat. Niegowce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 30 kor., ad b) 184 kor. 37·5 hal., ad c) 93 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 20 kor., ad b) 122 kor. 92 hal., ad c) 62 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 9. października 1905.

L. cz. E. 1375/5 (4) [8703 1—3]

Dnia 2. grudnia 1905 o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności objętej whl. 37 Liskowate N. d. 11, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 5862 kor., przynależności zaś na 231 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4062 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 26. października 1905.

L. cz. E. 371/5 (10) [8701]

W sprawie egzekucyjnej Franciszka Wierzbickiego przeciw Maryi z Paturskich Korduba i tow. o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. l. 2009 ks. gr. gm. Tarnopol, odbędzie się dnia 7. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu, licytacya realności l. w. h. 2009 ks. gr. gm. Tarnopol na podstawie warunków licytacyjnych uchwałą z dnia 9. sierpnia 1905 l. cz. E. 371/5 (9) zatwierdzonych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 13.381 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 8920 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszystkim tym, których prawa na tej realności są zabezpieczone zastrzeżone zostają ich prawa bez względu na wysokość ceny nabycia.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 17. października 1905.

L. cz. E. 830/5 (3) [8705]

Dnia 22. listopada 1905 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności objętej whl. 321 ks. gm. Chudykowce.

Wartość szacunkowa 800 kor., najniższa cena wynosi 534 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 1. października 1905.

L. cz. E. 2326/5 (6) [8700]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola zastąpionej przez adwok. dra Glogiera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 23. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya 1/8 części ciała tabularnego, objętego wyk. hip. l. 1844 ks. gr. gm. kat. Tarnopol.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 842 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 421 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 16. października 1905.

L. cz. E. 1699/5 (3) [8719]

Na żądanie Małki Fiderer w Tłustem odbędzie się dnia 15. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności objętej whl. 140 ks gr. gm. Antonów dłużnika własnej wraz z przynależnościami, składającemi się ze zboża i kartofli.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 800 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 9. października 1905.

L. cz. E. 348/5 (10) [8461]

Na żądanie Mojżesza Schönkera jun. kupca w Oświęcimiu, zastąpionego przez dra Ludwika Gąsiorowskiego adwokata w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 12. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 112 ks. gr. gminy Jaworsko objętej, Władysława Bacy własnej, składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarskich oraz z gruntów i ogrodu wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła, narzędzi gospodarczych i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4096 kor. (po potrąceniu wartości dożywocia na tej realności ciążącego) przynależności zaś na 698 kor.

Najniższa cena wynosi 3196 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 11. października 1905.

Konkursa.

L. Präs. 2716 (4/5) [8635 3—3]

Konkurs.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada starszego oficyała kancelaryjnego w IX. klasie rangi.

Podania o tę lub równą przy innym sądzie kolegialnym ewentualnie opróżnić się mogącą posadę należy wnieść do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach do dnia 25. listopada 1905.

C. k. Prezydyum sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 27. października 1905.

L. 1758 [8620 3—3]

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Turce wakują następujące posady:

1. Sekretarza,

2 dwóch konduktorów drogowych,

3. akuszerki okręgowej dla 11 gmin ze stałą siedzibą w Sokolikach.

Ogólne wymogi do uzyskania tych posad są następujące:

a) Wiek życia najmniej 24 a nie wyżej jak 40 lat,

b) życie nieposzlakowane,

c) uregulowane stosunki majątkowe,

d) świadectwo zdrowia.

W szczególności zaś kompetenci o te posady mają się wykazać:

1. Sekretarz:

a) studyami prawniczemi,

b) dostateczną praktyką zawodową,

c) znajomością ustaw administracyjnych,

d) biegłością w języku polskim, ruskim i niemieckim w słowie i piśmie.

2. Konduktorowie drogowi:

a) świadectwem niższych szkół,

b) znajomością ustaw drogowych,

c) biegłością w pomiarach,

d) praktyką w konserwacyi dróg i mostów,

e) znajomością w odczytywaniu planów,

f) znajomością obu języków krajowych.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy ukończyli kurs dla konduktorów przy Wydziale krajowym.

3. Akuszerka:

a) dyplomem szkoły położniczej,

b) świadectwem moralności,

c) świadectwem dotychczasowej praktyki

Do posad tych są przywiązane następujące pobory służbowe:

1. Do posady sekretarza:

a) płaca roczna 2400 kor,

b) dodatek czynnej służby 300 kor.,

c) 4 pięciolecia po 200 kor.,

d) prawo do emerytury.

2. Do posad konduktorów:

a) płaca roczna 960 kor.,

b) dodatek czynnej służby 120 kor,

c) ryczałt na objazdy służbowe 300 kor.,

d) 4 pięciolecia po 100 kor.,

e) prawo do emerytury.

3. Do posady akuszerki:

płaca roczna 240 kor.

Posady te nadane zostaną od dnia 1. stycznia 1906 prowizorycznie na jeden rok, poczem po zadowalającej służbie nastąpić może stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań do Wydziału Rady powiatowej w Turce — oznacza się po dzień 30. listopada 1905 r.

Wydział powiatowy.
Turka, 25. października 1905.

L. 164. [8710 1—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad asystentów przy c. k. szkole położnych w Krakowie z remuneracyą roczną po 1200 kor. rozpisuje się konkurs.

Powyższe posady będą nadane doktorom wszech nauk lekarskich na przeciąg dwóch lat począwszy od 1. grudnia 1905, po upływie których mogą być przedłużone na dalsze dwa lata.

Pierwszy z tych asystentów będzie obowiązany mieszkać w pokoju przeznaczonym dla niego w gmachu szpitala św. Łazarza.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania swe należycie udokumentowane na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie najdalej do 20. listopada 1905.

Dyrekcya szkoły położniczych.
We Lwowie, dnia 3. listopada 1905.

Kuratele.

L. cz. P. 195 5 (5) [8164 3—3]

Anna Kowalowa z Sierczy uznaną została za marnotrawną.

Kuratorem ustanowiono Wojciecha Kowala w Sierczy.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 23. września 1905.

L. cz. P. 197,5 [8153 3—3]

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie uznał Paulinę Maślak z Końskiego za chorą na umyśle, a kuratorem jej ustanowił Antoniego Maślaka z Końskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Brzozów, dnia 30. września 1905.

L. cz. P. 204 5 [8152 3—3]

Józef Poledník z Humnisk uznany umysłowo chorym — kuratorem jest Adam Froń w Humniskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 4. października 1905.

L. cz P. 128 5 (1) i P. 129/5 (1) [8190 3—3]

Za umysłowo chorą uznano Ołenę Skawińską i Zofię Hołowatą w Płauczy wielkiej.

Kuratorem pierwszej ustanowiono Zygmunta Cbrzana, drugiej Mykietę Hotowatego w Płauczy wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 13. września 1905.

L. cz. 18/4 (6) [8189 3—3]

Warwara Pukało z Wybudowa uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Proć Sztabaluk z Wybudowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 23. lipca 1905.

L. cz. P. 283/5 (7) [8279 3—3]

Za marnotrawnego uznano Antoniego Majorczaka w Janczynie. Kuratorem jego ustanowiono Seńka Smolaka w Janczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 23. sierpnia 1905.

L. cz. P. IX. 170/5 (4) [8273 3—3]

Nad Paraśką Skrypaj vel. Skrypiuk rolniczką z Korszowa zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem Ołeksa Hodowaniec z Korszowa.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 18. lipca 1905.

L. cz. P. IX. 149/5 (4) [8272 3—3]

Ilka Tereszczuka w Szeparowcach uznano umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Andryja Tereszczuka, gospodarza z Szeparowiec.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IX.
Kołomyja, dnia 4. lipca 1905.

L. cz. P. 101/5 (4) [8314 3—3]

Adam Czaplak z Czartoryi został uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Fed. Czorny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 7. września 1905.

L. cz. P. II. 117/5 (12) [8323 3—3]

Salamon Adler z Szczerca został uznany jako umysłowo chory, a kuratorem jego ustanawia się Herscha Leibe Adlera z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 25. maja 1905.

L. cz. P. 256 5 (3) [8303 3—3]

Kseńka z Harbuzów Kozaczkowa z Brzeżan uznana obłąkaną kuratorem dla niej ustanowiono Antoniego Kozaczka z Brzeżan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 28. sierpnia 1905.

L. cz. P. IV. 215/5 (1) [8337 3—3]

Franciszek Angielski z Sambora uznany został za umysłowo chorego, a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Petrymusza ze Sambora — Średniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 24. września 1905

L. cz. P. 199 5 [8371 3—3]

Wojciech Szczepanik syn Józefa ze Sołotwiny uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Jan Dembosz, syn Pawła ze Sołotwiny.

Sołotwina, dnia 25. września 1905.

L. cz. L. I. 3,4 (23) [8414 3—3]

Za marnotrawnego uznano Jana Bachledę „Ciulacza“, „Księdzularza“ z Zakopanego.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Ustupskiego „Kubeczka“ z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 17. sierpnia 1905.

L. cz. L. III. 3/4 [8070 3—3]

Za umysłowo chorego uznano Jana Kazimierza Sołtysa we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono Tadeusza Sołtysa, komisarza Magistratu we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 19. czerwca 1905.

L. cz. L. 14/4 (10) [8080 3—3]

Michał Kowcz z Paniowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Hołowatczuka z Paniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 10. czerwca 1905.

L. cz. 12/5 (5) [8456 2—3]

Marya z Andrejczuków Hyżka z Babiniec ad Krzywcze uznana za niewłasnowolną z powodu obłąkania, kuratorem ustanowiony Ołeksa Hyżka

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 28. sierpnia 1905.

L. cz. L. VII. 8/5 (8) [8446 2—3]

Za umysłowo chorego uznano Tyfona Hnatynę w Oleksicach starych.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Turczaka w Oleksicach starych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 30. września 1905.

L. cz. L. 11/4 [8510 2—3]

Chana Reichenberg false Hebenstreit z Kamionki strum. uznana została umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiono Herza Hebenstreita z Kamionki strum.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka strum., dnia 2. sierpnia 1905.

L. cz. P. 129/5 (2) [8419 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie Oddział IV. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy Oddział IV. w Stryju uchwałą z dnia 21. lipca 1905 L. cz. Nc. IV. 179/5 zatwierdzenia, kuratelę nad Feśką Demków zarobnicą w Stulsku z powodu stwierdzonej przez sąd powiatowy S. II. we Lwowie choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia Andrucha Romanyszyna w Stulsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 28. sierpnia 1905.

L. cz. P. 304/5 (3) [8501 2—3]

Petra Mikoliszyna z Buszcza uznano marnotrawnym — kuratorem dlań ustanowiono Fedka Mikoliszyna z Buszcza

C. k Sąd powiatowy, Oddział III
Brzeżany, dnia 20. września 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 19454 [8597 3—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Tomasz Vogl c. k. notaryusz w Łące w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 30. sierpnia 1905 L. 18.877 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Podwołoczyskach, z dniem 31. października 1905 z urzędowania w Łące ustępuje, a dnia 1. listopada 1905 urzędowanie w Podwołoczyskach obejmuje.

Lwów, dnia 24. października 1905.

L. cz. C. II. 310/5 (2) [8721]

Franciszkowi Kosińskiemu z Głuszkowa, słudze kolejowemu w Ameryce w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Horodence przeciw niemu o 428 kor. zpn ma być doręczona uchwała z dnia 28. września 1905 l. cz. C. II. 310/5 (2), którą go wezwano do ustnej rozprawy na dzień 9. listopada 1905 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszek Kosiński przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw. kuratora w osobie pana Marcina Kosińskiego, gospodarza w Głuszkowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Kosińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 28. września 1905.

---

ad P. D. L. 115 282 VII [8175]

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazowe kwoty w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie przepadną na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Liczba przyjęcia	Data przyjęcia	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota kor.	Kwota hal.
249	6/3	Chodorów	Małańczuk	Laszki dolne	8	—
48	30/4	Zawoja	Singer	Kraków	3	25
1298	30/1	Nowy Targ	Szpak	Pilzno	3	—
934	30/1	Lwów 2	Sobczak	Rabka	20	—
3822	20/3	„ 8	Paar	Graz	10	—
1081	10/3	„ 7	Mosdorfers Nachfolg.	—	5	—
II. 2379	22/3	„ 1	Józef Jakimie	Wygoda	6	85
942	19/2	Stanisławów 1	Rz. k. Urząd paraf.	Stanisławów	3	—
564	13/4	Grzymałów	Rogalski	Lwów	2	—
1000	5 4	Borysław	Kolonik	Drohobycz	5	—
4777	26/3	Lwów	Sąd powiatowy	Kołomyja	6	03
1115	29/12	Ustrzyki dolne	Eisenhandler	Lutowiska	41	50
1063	28/12	„	„	„	115	—
1072	28/12	„	„	„	36	50
1011	27/12	„	„	„	50	—
II. 6596	22/4	Lwów	Biblioteka sł. praw	Kraków	5	—
1235	16/3	Kałusz	Swaryczewska	Borysław	3	—
1666	24/2	Bochnia	Szczygła	Słonka	10	—
917	9/4	Przemyślany	Schenk	Lwów	10	—
186	1/4	Nowy Sącz	Ankrauh	Rzeszów	2	—
229	1/3	„	„	„	2	—
985	29 3	Lubaczów	Weiser	Oleszyce	13	79
234	15/4	Lwów 9	Gr. k. Urząd paraf.	Dobrostany	6	40
2445	13/4	Lwów	SS. Felicyanki	Kraków	20	—
594	3/4	Lwów	Sąd powiatowy	Kołomyja	6	06
102	1/4	Lwów 6	Popielacz	Lwów	10	—
456	6 4	Monasterzyska	Rotenberg	Czortków	30	—
718	23/3	Halicz	Teitelbaum	Haczów	10	—
478	14/3	Załośce	Jaworski	Piotrów	10	—
49	3/4	Łańcuyn	Charyszak	Stanisławów	2	—
4280	21/3	Przemyśl 1	Bugiel	Kraków	3	—
1052	18 4	Nowy Targ	Greczek	„	2	—
2885	17/5	Wiedeń	wechselseitige Versich.-Gesel.	—	10	—
780	7/4	Lwów 5	Hamerka	Lwów	7	80
I. 615	3/5	„ 1	Niebylska	Swierz	10	—
282	12/5	„ 11	Habacz	Jarosław	4	—
78	23/2	Staniątki	Kupryniowa	Zwierzyniec	2	—
4246	10/3	Kraków	Iglik	Łódź	25	45
2594	16/2	„ 4	Dura	Kielce	25	45
3256	17/5	Lwów 8	Beer	Mościska	4	04
116	1/5	„ 6	Popielacz	Lwów	10	—
3201	17/1	„ 8	Eichenstein	Olesko	4	—
1749	17/6	Lwów	Grossrabiner	„	2	—
5058	26/3	Kołomyja	Sprung	Lwów	17	07
201	1/3	Nowy Sącz	Olszewski	Limanowa	4	48
2080	14/4	„ „	Dr Chlebowski	Nowy Sącz	5	—
1	1/6	Borysław	Ziemiański	Borysław	4	—
140	5/5	Kołomyja	Daukner	Horodenka	4	94
1915	18/4	Jasło	Seroń	Liburg	5	—
II. 1148	9/6	Lwów 1	Luchs	Nawarya	14	04
II. 171	1/6	„	Tęcza	Wola ranizow.	3	48
42	2/6	„ 11	Stebnicey	—	6	—
1189	24/1	Kosów	Soker	Ronów	3	76
336	5/6	Monasterzyska	Zabłocki	Stanisławów	2	—
89	5/6	Pomorzany	Nussbaum	Tarnopol	2	86
3494	23/5	Tarnów 1	Rzepkowa	Wieliczka	16	—
1334	7/6	Drohobycz	Bogusławski	Lwów	11	—
861	9/4	Lwów	Resegnier i Szujski „Litwa“	Borysław	40	97
1214	5/6	„ 8	Keller	Krystynopol	29	28
II. 280	2/6	„	Diamandstein	Kulparków	4	—
1972	9/6	„ 8	Halpern	Hołoskowice	31	18
263	8/6	Kęty	Kolsztrag	Skawina	16	—
993	5/6	Stanisławów	Delman	Stanisławów	4	—
1033	11/5	Czortków	Fernauf	Buczacz	4	—
6930	19/5	Kraków I.	Horodyski	Kolędziany	377	50
1933	13/6	Rzeszów	Blazer	Łańcut	9	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 6. października 1905.

L. 160.434.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. października do 3. listopada 1905.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Buczacz	Leszczańce (26 zagr. i 3 pastw.), Soroki (63 zagr. i 4 pastw.);
	Kamionka	Kozłów ob. dw. (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Krynica (15 zagr.);
	Turka	Ilnik (4 zagr. i 1 pastw.), Kondratów (6 zagr.), Mielniczne (3 zagr. i 2 pastw.), Wysocko wyżne (10 zagr.);
Wąglik	Dolina	Głębokie Doliny ad Czołhany ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Stanisławów	Dubowce gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Zaleszczyki	Kasperowce ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Dolina	Lisowice (5 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Iwanie puste ob. dw. (1 zagr.), Zalesie ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Komarówka ob. dw. (Zrębówka 1 zagr.);
	Husiatyn	Hryńkowce ob. dw. (1 zagr.), Probużna ob. dw. (1 zagr.);
	Skałat	Bogdanówka ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Olesko ob. dw. (Cyków 1 zagr.);
Róża wąglikowa	Bochnia	Szarów (4 zagr.);
	Cieszanów	Basznia górna (7 zagr.), Brusno nowe (9 zagr.), Hotylub (8 zagr.), Dąbrowa (Korniaki 11 zagr.), Gorajec (10 zagr.);
	Drohobycz	Lipowiec (8 zagr.), Opary (2 zagr.), Wróblowice (3 zagr.);
	Husiatyn	Kociubińczyki (3 zagr.), Niżborg stary (11 zagr.), Wasylków (7 zagr.);
	Jaworów	Drohomyśl (2 zagr.), Semerówka (9 zagr.);
	Kraków	Kamień (1 zagr.);
	Mościska	Makuniów (8 zagr.);
	Pilzno	Nawsie brzosteckie (3 zagr.);
	Podhajce	Hnilcze (4 zagr.);
	Rawa	Domaszów (6 zagr), Hujcze (12 zagr.), Rzeczyca (3 zagr.);
	Rudki	Milczyce (4 zagr.), Powerhów (3 zagr.);
	Tarnobrzeg	Chmielów (2 zagr.);
	Trembowla	Kobyłowłoki (5 zagr.);
	Zaleszczyki	Worwolińce gm. i ob. dw. (3 zagr.);
Pomór świń	Bochnia	Drwina (2 zagr.);
	Bohorodczany	Bitków (1 zagr.);
	Borszczów	Konstancya (1 zagr.), Łanowce (1 zagr.), Piłatkowce (1 zagr.), Skała (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.), Truskawiec (1 zagr.), Wola jakóbowa (3 zagr.);
	Husiatyn	Czarnokońce małe ob. dw (1 zagr.);
	Jarosław	Nielepkowice (3 zagr.), Surochów (2 zagr.);
	Łańcut	Jelna (1 zagr.), Stare miasto (5 zagr.);
	Przemyśl	Torki (3 zagr.);
	Rudki	Hołodówka (1 zagr.), Nowosiółki oparskie (2 zagr.), Susułów (8 zagr.);
	Sambor	Hordynia rustykalna (12 zagr), Wołoszcza (Zady 4 zagr);
	Stary Sambor	Błozew górna (1 zagr.), Mszaniec (12 zagr.), Towarnia (1 zagr.);
	Stryj	Żulin (2 zagr.):
	Tarnopol	Chodaczków mały (1 zagr.);
	Trembowla	Iławcze (1 zagr.);
Wścieklizna	Cieszanów	Załuże (1 zagr.);
	Dąbrowa	Wola Żelichowska (1 zagr.);
	Dobromil	Posada rybotycka (1 zagr.);
	Dolina	Dolina (1 zagr.);
	Nadwórna	Sw. Józef ad Majdan średni (1 zagr.), Tarnowica leśna (1 zagr.);
	Przemyślany	Chlebowice ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (1 zagr.);
	Stanisławów	Knihinin kolonia (1 zagr.), Stanisławów (2 zagr.);
	Tłumacz	Tyśmienica (1 zagr.);
	Kraków	Kraków miasto (2 zagr.);
Cholera drobiu	Przemyślany	Janczyn (12 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 3. listopada 1905.

L. cz. Cg. I. 127/5 (6) [8335 2—3]

Przeciw Karolowi Komorkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez niewłasnowolnego Józefa Komorka do rąk p. dr. Norda, adw. w Przemyślu pozew o unieważnienie działu spadkowego etc. zpn.

Na podstawie pozwu wydano uchwałę z dnia 16. października 1905 Cg. I. 127/5 (6) z terminem na 8. listopada 1905.

Celem strzeżenia praw Karola Komorka, ustanawia się p. adw. dr. Körbla w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Karola Komorka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 16. października 1905

L. cz. C. II. 327/5 (1) [8720]

Przeciw Władysławowi Burgiełowi z Bolesławia, obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu, wniesionym został do tutejszego sądu przez Jana Pszczołę i spól. pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 8. listopada 1905 godzinę $9^{1}/_{2}$ rano.

Dla tegoż Władysława Burgieła ustanawia się kuratorem Antoniego Łysika wójta w Bolesławiu, który zastępować będzie nieobecnego dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, 13. października 1905.

L. cz. Cw. 377/4 (5) [8695]

W sprawie powodowej firmy Werkgenossenschaft der Stubaier Kleineisenindustrie w Fulpmes toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Jaśle przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu M. Wolfowi z Jasła o 253 kor. 70 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 4. października 1905 liczba czynności Cw. 377/4 (5), którą dozwolono egzekucyi przez intabulacyę prawa zastawu na wierzytelności przysługującej Mojżeszowi Wolfowi jako cessyonaryuszowi firmy D. Kornfeld, et L. Emmer w Jaśle przeciw Laji Wolf w Jaśle na karcie C. realności whl. 625 i 721 ks. gr. Jasło a Lei Wolf własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mojżesz Wolf i Lea Wolf z Jasła obecnie przebywają, ustanawia się dla M. Wolfa kuratora w osobie p. dra Ignacego Steinhausa adwokata w Jaśle zaś dla Leji Wolf z Jasła kuratora w osobie p. dra Władysława Chwaliboga adwokata w Jaśle w celu strzeżenia tychże praw.

Ciż kuratorowie zastępować będą w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 4. października 1905.

L. cz. Cw. IV. 2832/5 (1) [8711]

Przeciw p. Izraelowi Reiberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Godel Reibera w Cieszanowie pozew wekslowy o 1500 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dra Jabłońskiego we Lwowie który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18. października 1905.

Spadki.

L. cz. A. 430/5 (2) [8321 2—3]

Do spadku po bp. Getzlu Pickholzu synie Nachmana powołany jest Nachman Pickholz z miejsca pobytu niewiadomy kuratorem jego jest Hersch Streicher ze Skałatu.

Wzywa się Nachmana Pickholza by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 6. października 1905.

L. cz. A, 253/3 (3) [7873 2—3]

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 25. lutego 1905 lcz. T. 10/3 (6) uznano Stanisława Drąga rodem z Krzyżowej za zmarłego, a jako dzień śmierci oznaczono 21. marca 1905.

Ponieważ miejsce pobytu najbliższych spadkobierców Stanisława Drąga nie jest wiadome, przeto wzywa się tychże, aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu do sądu się zgłosili i deklaracye swoje do spadku wnieśli, gdyż po upływie tego terminu pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Jędrzejasem z Krzyżowej przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 6. sierpnia 1905.

L. cz. A. III. 342/4 (12) [8069 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie, oddział III. zawiadamia, że dnia 10. października 1904, zmarł w Gusztynku Dmytro Humeniuk, syn Jakowa z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którem majątek swój przeznaczył Michałowi, Anastazyi, i Zofii Humeniukom.

Ponieważ sądowi nie jest znane miejsce pobytu Anny Filip, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa będzie przeprowadzona ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dr. Friedem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 11. lipca 1905.

L. cz. A. 239/4 (4) [8449 2—3]

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, że dnia 18. kwietnia 1897 w Worochcie zmarła Anastazya Buczka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wasyla Buczki nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Michałem Buczką.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 16. września 1905.

L. cz. A. 241/5 (4) [8546 2—3]

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Kamionce strum. zawiadamia, że dnia 18. stycznia 1884 w Dobrotworze zmarła Ołena 1-śl. Sajewicz, 2-śl. Omelanowska.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wasyla Sajewicza jest nieznane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Iwasiem Sajewiczem z Dobrotwora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka strum., dnia 26. września 1905.

L. cz. A. XI. 168/5 (5) [7744 2—3]

W marcu 1905 zmarł w Chomiakowie Prokop Bojczuk syn Michała z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 2. marca 1905 za kodycyl uznanego. Tenże miał pozostawić syna nieznanego z imienia i miejsca pobytu, urodzonego z drugiej małżonki, Anny z Pawłowych Bojczuk. Wzywa się tegoż nieznanego z imienia i miejsca pobytu syna, by w przeciągu jednego roku zgłosił się z prawami swojemi i wniósł oświadczenie się z przyjęciem spadku, w przeciwnym razie spadek Justynie Bojczuk, córce spadkowczyni przyznanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 2. września 1905.

L. cz. A. 448/4 (5) [8621 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości, iż dnia 16. marca 1873 zmarła w Sadzawce Katarzyna Kucharczuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ powołana z ustawy do dziedziczenia Małanka Kucharczuk, zamężna Hareniuk nie jest sądowi znana ze swego miejsca pobytu, przeto wzywa ją sąd, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedziczem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Michałem Mandziukiem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 15. lipca 1905.

L. cz. A. 206/4 (4) [7946 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Żydaczowie podaje do wiadomości, że Oryna Saładan vel Semczyszyn zam. Hrybyk, zmarła dnia 10. listopada 1900 w Hnizdyczowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Nykoły Hrybyka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem p. Stefanem Dobrzańskim, kandydatem notaryalnym w Żydaczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 11. lipca 1905.

L. cz. A. IX. 157/3 (6) [8043 2—3]

C. k. sąd powiatowy O. IX w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż dnia 4. kwietnia 1886 zmarł Konstanty Sabat, syn Pańka w Pokropiwnie, a dnia 2. kwietnia 1899 Józef Sabat, syn Pańka.

Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowego dziedzica Pawła Sabata wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek po obu wyznaczonych zmarłych byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Emilem Schmidtem dla niego ustanowionym.

Tarnopol, 24. maja 1905.

L. cz. A. 25/3 (4) [8008 2—3]

Do spadku po śp. Teodorze Kasyan powołany jest Kieryło Kasyan z miejsca pobytu niewiadomy, kuratorem jego jest Mikołaj Chlistun z Krzywego.

Wzywa się Kieryła Kasyana, by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 25. września 1905.

L. cz. A. 681/99 (10) [7891 2—3]

Dnia 1. czerwca 1898 zmarł w Koniuchach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli śp. Michała Petryca. Gdy miejsce pobytu jego wnuka Iwana Parasiuka nie jest znanem — wzywa się go, by w ciągu roku zgłosił się w sądzie i oświadczył do spadku, gdyż po bezowocnym upływie tego czasokresu przeprowadzi sąd rozprawę spadkową z ustanowionym dla niego kuratorem Wasylem Parasiukiem i ze znanymi współspadkobiercami

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 30. sierpnia 1905.

L. cz. IV. 616/93 (4) [8591 2—3]

C. k sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że dnia 30. listopada 1891 w Mokrzanach wielkich zmarł Dmytro Płachtyna bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Ewy Hałamaj zamężnej Jakubowskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem, Janem Hałamajem w Ulicku zarębanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, 14. września 1905.

L. cz. A. 5,5 (4) [8315 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia, że dnia 19. grudnia 1904 r. zmarł w Kwaczale Kazimierz Mucha syn Józefa i Maryanny Muchów pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem dziedzicem ustanawia Franciszka Augustynka syna ś. p. Michała i że deklaracya tego dziedzica do spadku na zasadzie rozporządzenia ostatniej woli jako testamentu wniesiona przez sąd przyjętą została.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustawowych spadkobierców zmarłego a między nimi Magdaleny córki Jana i Anny Nowaków z Kwaczały, Franciszki Augustynkównej córki Maryanny z Muchów Augustynkowej z Rozkochowa za mieszkałej przed 20 laty w Stryszowie, Jana i Wojciecha Filipków synów Franciszka z Jankowic przebywających na Morawach i dla Tomasza Kani z Babic w ostatnim czasie zatrudnionego w fabryce sukna w Bielsku, ustanawia się kuratorem p. dr. Antoniego Gaszyńskiego, adw. w Chrzanowie, który zastępywać ich będzie póki w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Chrzanów, dnia 20. września 1905.

L. cz. A. 490,4 (3) [8302 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że dnia 18. grudnia 1903 zmarł w Narajowie bez rozporządzenia ostatniej woli Chaskel Drucker.

Ponieważ sądowi nieznani są jego dziedzice ustawowi wzywa się tych wszystkich, którzy roszczą sobie prawo do tego spadku jako dziedzice, aby w ciągu roku od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej rozprawa co do tego spadku, dla którego Leizora Glawla z Narajowa ustanowiono kuratorem tylko ze zgłaszającymi się dziedzicami przeprowadzoną i im w miarę ich praw spadek ten przyznanym będzie, zaś nieprzyjęta część spadku, a gdyby nikt do spadku się nie oświadczył cały spadek wydanym będzie jako bezdziedziczny Skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 27. kwietnia 1905.

L. cz. A. 212,5 (5) [8585 1—3]

Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Nowem Siole zawiadamia, że dnia 3. kwietnia 1905 w Huszczankach zmarła Ewa Czeczotowa pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, ustnie zdziałane bez ustanowienia dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Nicefora Buczyńskiego i Teodora Czeczoty, synów spadkodawczyni nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Milkiem Salukiem z Huszczanek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowe Sioło, dnia 1. października 1905.

L. cz. A. 341/3 [8523 1—3]

C. k. sąd powiatowy Mszana dolna ogłasza, że dnia 15. grudnia 1896 w Porembie wielkiej zmarł Wojciech Kraus, pozostawiając sześcioro dzieci.

Ponieważ miejsce pobytu syna Michała Krausa nie jest znanem, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Smreczakiem, ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy.
Mszana dolna, dnia 24. paźdz. 1905.

Amortyzacye.

L. cz. T. 83 5 (2) [8529 1—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pesacha Celnika, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powszechnego Zakładu kredyt. w Brzesku Nr. 13 na 86 kor. opiewającej na imię Ruchli Weiss wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16. października 1905.

L. cz. T. 87/5 (2) [83 3 1—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszki Słotwińskiej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zgubionych książeczek wkładkowych powiatowej kasy oszczędności w Krakowie 1) Nr. 24.347 na 1580 kor. i 2) Nr. 24.348 na 998 kor. 57 hal. opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 10. października 1905.

L. cz. T. 22/5 (1) [8660 1—3]

Na wniosek Dwojry Blaustein w Kałuszu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo podczas pożaru miasta Kałusza zaginionego blankietu wekslowego na 100 kor. opiewającego z podpisem Abrahama Ber Gröbla jako przyjemcy wekslowego, a zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się by zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu zostaną uznany za nieistniejący.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18. września 1905.

L. cz. T. 13/5 (2) [8333 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek dr. Walentego Staniszewskiego w Krakowie, ul. Szpitalna 15 jako zarządcy masy spadkowej ś. p. Adolfa Schöna, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez spadkodawcę ś. p. Adolfa Schöna zagubionej kartki zastawniczej Kasy Oszczędności miasta Krakowa: Karta zastawnicza z daty Kraków 29. grudnia 1900 Nr. 32.637 na imię ś. p. Adolfa Schöna wystawiona przez Kasę Oszczędności miasta Krakowa, płatna pierwotnie dnia 29. marca 1901 a następnie w skutek przedłużenia terminu dnia 2. marca 1903.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, gdyż w przeciwnym razie owa kartka zastawnicza za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 23. lutego 1905.

L. cz. T. 77/5 (1) [8429 1—3]

Na wniosek gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy zaginionych książeczek wkładkowych tejże gal. Kasy Oszczędności, a mianowicie:

a) Nr. 45.551 na kwotę 1000 kor. i nazwisko „Gmina Podhajczyki“,

b) Nr. 45.552 na kwotę 700 kor. i na nazwisko „Gmina Porzecze zadwórne“,

c) Nr. 45.555 na kwotę 250 kor. i na nazwisko „Gmina Chiszewice“,

d) Nr. 45.546 na kwotę 750 kor. i na nazwisko „Gmina Koniuszki siemianowskie“,

e) Nr. 45.560 na kwotę 920 kor. i na nazwisko „Gmina Buczał“,

f) Nr. 45.561 na kwotę 100 kor. i na nazwisko „Gmina Nowosiółki gościnne“ opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4. października 1905.

L. cz. T. 4/5 (3) [8224 1—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wolfa Jekiel, kupca w Dolinie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy przed dwoma laty skradzionej książeczki wkładkowej powiatowej kasy oszczędności w Dolinie Nr. 419 wystawionej 12 maja 1892 na kwotę 400 kor., opiewającej na Majera Jungermana.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 20. września 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 241/5 St. I .47 [7890]

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do Towarzystwa kredytowego w Gliniańach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką pod Stow. I. 47.

Na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa dnia 24. marca 1905 uchwalono zmianę statutu a mianowicie ustępu pierwszego §§ 24 i 58 statutu.

Dzień wpisu: 9. września 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 9. września 1905.

Doniesienia prywatne.

L. 61135 3. [8690]

Rozpisanie ofert.

W drodze ogólnego przetargu zostanie oddaną budowa jednego piętra nad istniejącym parterowym budynkiem administracyjnym magazynu towarowego na stacyi w Stanisławowie, szlaku kolejowego „Lwów-Ickany“.

Cena kosztorysowa tej budowy wynosi w przybliżeniu 17.000 kor.

Termin zupełnego wykończenia i oddania do użytku powyżej określonej budowli wyznacza się na dzień 30. czerwca 1906 roku.

Odnośne plany, kosztorys a także ogólne i szczegółowe warunki budowy będą od 6. listopada b. r. wyłożone do przejrzenia w godzinach urzędowych w biurze technicznem dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, a obeznanie się z nimi musi oferujący potwierdzić własnoręcznym podpisem.

Formularze oferty wydaje się interesowanym bezpłatnie.

Oferty należycie ostemplowane i opieczętowane mają być opatrzone napisem „Oferta na budowę jednego piętra nad budynkiem administracyjnym magazynu towarowego na stacyi w Stanisławowie“.

Oferty mają zawierać dowód złożenia w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych wymaganego wadyum w wysokości 850 kor. i powinne być wniesione najpóźniej do godz. 12 w południe (czas miejski) na dniu 24. listopada 1905 roku do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich uprawnieni zastępcy, odbędzie się tego samego dnia o godz. 3 po południu (czas miejski) w sali posiedzeń wspomnianej Dyrekcyi.

Oferty wniesione po upływie wyznaczonego terminu albo nieodpowiadające postawionym a powyżej wspomnianym wymaganiom, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Stanisławów, w listopadzie 1905.

Zaproszenie.

W poniedziałek dnia 20. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Wgo Leopolda Kukawskiego, c. k. notaryusza we Lwowie, ul. Teatralna 7.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszów Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego dla destylacyi drzewa w likwidacyi z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie likwidatora o stanie likwidacyi i o zamknięciu rachunków za lata administracyjne 1903/4 i 1904/5.
2. Sprawozdanie rewidenta rachunkowego.
3. Powzięcie uchwały o sprawozdaniu i wnioskach likwidatora i rewidenta rachunkowego.
4. Wybór dwóch rewidentów rachunkowych.

P. T. akcyonaryusze chcący na tem Walnem Zgromadzeniu wykonać swoje prawo głosowania, winni są w myśl § 25 statutów akcye swe najpóźniej do dnia 13. listopada 1905 złożyć w kasie Towarzystwa w Wygodzie, lub u Wgo Leopolda Kukawskiego, c. k. notaryusza we Lwowie, na które prócz potwierdzenia odbioru otrzymają także karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na Walne zgromadzenie.

Lwów, dnia 30. października 1905.

Pierwsze Galic. Towarzystwo akcyjne dla destylacyi drzewa w likwidacyi.

August Fischer.

L. 14.277.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów małoletn. Włodzimierzowi, Helenie, Kazimierzowi i Franciszkowi Gaberom na ręce Kazimierza Flaczkiewicza kapitał 4.812 kor. 86 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 4.500 złr. aw. na hipotece dóbr Gorzejowa górna whl 898 w powiecie Pilzneńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc małoletnich Włodzimierza, Helenę, Kazimierza i Franciszka Gaberów na ręce Kazimierza Flaczkiewicza, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 28 październikia 1905.

L. 58.330 [8554]

Obwieszczenie

wyborów uzupełniających do Zarządu i Sądu rozjemczego Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.

Według § 16 statutu Zakładu ub. rob. od wyp. dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, występuje z obu wybranych grup Zarządu (reprezentantów przedsiębiorców i ubezpieczonych) co 2 lata po trzech członków ze swymi zastępcami.

W roku bieżącym ustępują członkowie Zarządu względnie ich zastępcy z obydwu grup wyborczych.

Z III. kategoryi przedsiębiorstw (przemysł chemiczny, materyały do opalania i oświetlenia, żywność i inne przedmioty konsumcyi, jakoteż wszystkie te przedsiębiorstwa, których członkowie po myśli artykułu VI. ustawy z dnia 20. lipca 1894 Nr. 168 Dz. u. p. dobrowolnie są ubezpieczeni);

Z V. kategoryi przedsiębiorstw (przemysł tkacki, odzież i czyszczenie);

Z VI. kategoryi przedsiębiorstw (papier i skóra, drzewo i materyały snycerskie, przemysł poligraficzny);

Równocześnie z wyborami do Zarządu odbędą się także w myśl § 46 statutu **wybory asesorów Sądu rozjemczego Zakładu,** przy których przedsiębiorcy wszystkich sześciu kategoryi przedsiębiorstw wybierają jednego przedsiębiorcę na asesora i pięciu przedsiębiorców na zastępców, a ubezpieczeni robotnicy wszystkich kategoryi przedsiębiorstw również jednego ubezpieczonego na asesora i pięciu ubezpieczonych na zastępców.

Wybory odbędą się w niedzielę dnia 10. grudnia 1905 w Zakładzie ubezpieczenia rob. od wyp. dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przy ul. Brajerowskiej l. 16.

Kartki głosowania rozesłane zostaną przez pocztę tak dla przedsiębiorców jak i dla ubezpieczonych najdalej do dnia 12. listopada 1905 na ręce przedsiębiorców, względnie kierowników przedsiębiorstw.

Reklamacye w sprawie wyborów nadsyłać należy najmniej dwa tygodnie przed dniem wyboru do komisyi wyborczej.

Na karcie głosowania dla ubezpieczonych przeznaczonej, stwierdzić winien swoim podpisem przedsiębiorca, że przy wyborze reprezentanta robotników, wszyscy do wyboru uprawnieni członkowie w przedsiębiorstwie zatrudnieni byli wezwani do wzięcia udziału w wyborze, i że w kartce głosowania wpisany został kandydat większości.

Kartki głosowania można oddać albo komisyi wyborczej osobiście w dniu wyborów od godziny 9 rano do 12 i od 2 do 4 po południu, albo nadsyłać takowe opłacone pocztą pod powyżej podanym adresem (zaraz po otrzymaniu kart głosowania). W tym ostatnim przypadku także kartki głosowania przedsiębiorców opatrzone być winne ich podpisami. Kartki oddawane osobiście powinne być zamknięte. Przedsiębiorcy legitymują się w takim razie przez okazanie odpowiednich dowodów tożsamości; ubezpieczonych pewnego przedsiębiorstwa legitymuje ich mąż zaufania, do wygotowania kartki głosowania upoważniony, którego tożsamość przedsiębiorca potwierdzi w sposób wiarygodny.

Kartki głosowania nadchodzące w dniu wyboru po godzinie czwartej po południu, nie będą uwzględniane (§ 15 stat.).

We Lwowie, 18. września 1905.

Za komisyę wyborczą:

Dr. Wacław Domaszewski

Przewodniczący Zarządu.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości że zapadłe z dniem

30. czerwca 1905

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

13. i 14. listopada 1905

o godzinie w pół do 10 przed południem

w obec c. k. Notaryusza

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15. plac Halicki.

UWAGA: Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.



Jako **dziwo sztuki technicznej** określają fachowi znawcy **patent „Protektorschloss“** którym są zaopatrzone, przed ogniem i włamaniem zabezpieczone **Kasy Heskiego (S. Wertheimera)**

Fabryka: Wiedeń, XVII 3. przez cesarski państwowy Bank niemiecki aprobowany i używane przezeń wyłącznie. Kasy nieprześcignione najnowszej konstrukcyi. Najtańsze ceny fabryczne.

Wyłączna sprzedaż i skład: Lwów, LEOPOLD HERRMANN, ul. Grodecka 14 a.

Skład i Pracownia Futer

Braci Lubelskich

we Lwowie, przy ul. Wałowej l. 3.

Polecamy na sezon zimowy swój świeżo sprowadzony zapas **futer** w skórach, jakoteż gotowych futer damskich i męzkich, kołnierze, rękawiczki, czapki, baranice i serdaki i wiele innych rzeczy w zakres kuśnierstwa wchodzących. Również utrzymujemy na składzie **wielki wybór sukna w najlepszych gatunkach** do pokrycia futer i przerabiamy takowe podług najnowszych żurnali po cenach najprzystępniejszych.

Cenniki ilustrowane wysyłamy franko.

Medal złoty na wystawie w Buczaczu w r. 1905.

JULIAN SOLIK

przedtem Fr. MROZINSKI

we Lwowie, przy ul. Sobieskiego l. 7

poleca wszelkie gatunki futer.

FUTRA do podróży, Paletoty męzkie i Saka damskie podług najnowszych fasonów. Peleryny, Żakiety, Kołnierze, Boa, Zarękawki, Czapeczki damskie, Kołpaki Czapki męskie, Skóry we wszystkich gatunkach pojedyńczo i hurtownie, oraz Wierzchy gotowe do futer męzkich jakoteż damskich.

Materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane stałe. Cenniki na żądanie gratis.

Nowy wielki szpital

dla cywilnych i wojskowych bez różnicy narodowości i wyznania zamierza budować kraj. **Stow. Czerw. krzyża we Lwowie.** Losy na ten cel po jednej koronie do ciągnienia 21. grudnia są wszędzie do nabycia. **Główne wygrane na żądanie w gotówce 15.000 kor., 9.000 kor. i 3.000 kor., razem 5.000 wygranych wartości 70.000 kor.** 11 losów za 10 kor. 45 hal łącznie z przesyłką poleconą można dostać **w domu bankowym Schütz i Chajes, Lwów.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Biuro Niemczynowskiej Lwów, Rynek 12 a, poleca francuskę młodą i starsza z niemieckiem i muzyką, nauczycielki, bony niemki

Biuro Niemczynowskiej Lwów, Rynek 12 a poleca oficyalistów, ogrodników, kucharzy, lokai, furmanów, zarządczynie, klucznice, panny służące, praczki i wszelką służbę.

Fortepian krótszy znakomity nieużyty 160 zł., pianino 200 zł., możliwa zamiana. Zuńsk ego 6. Kalinowski, prof. muzyki.

Chustki do nosa, Ręczniki i Ścierki

najtaniej tylko u

W. SEDLACZKA LWÓW, Plac Kapitulny l. 3.

Lwowskie FOTO-PLASTIKON

w Pasażu Hausmana

(46 razy premiowane)

od 5 do 11. listopada do widzenia

Wspaniała podróż do Jeziora Bodeńskiego i malowniczej okolicy.

Wstęp 20 hal.

Pracownia powozów Leona Kobielskiego w Varannó Węgry poszukuje

Stelmacha

(kawalera) zdolnego do roboty powozowej i wozowej, **2 chłopców** do nauki **i czeladnika kowalskiego** obznajomionego w swym zawodzie.

Kakao odtłuszczone proszkowane wyrobu własnej fabryki w puszkach blaszanych po 40 ct. i 75 ct., oraz czekolady funt po 70 ct. i 1 zł.

poleca

H. TRETER

parowa fabryka czekolady

przy ulicy Kopernika l. 3.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczny wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**

Edmunda Riedla, Lwów.

Dobry towar sam się chwali.

Herbata Cejlońska (angielska) Marki „Bee“ ¼ funta po 55 i 65 ct. jedynie do nabycia w handlu

JULIA JANUSZEWSKA

Lwów, Hetmańska 6.

Kto nie pił niechaj spróbuje.

Polecamy litościwym sercom

65-letnią staruszkę S. J. z Litwy nauczycielkę prywatną, pozostającą bez żadnych środków do życia w największym niedostatku.

Łaskawe datki przyjmuje z grzeczności sklep p. Heleny Jaworskiej ul. św. Szymona.

Naczynia emaliowane, wszelkie przybory kuchenne, poleca najtaniej

Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych, metalowych,

Lwów, Rynek 45.

Telegram!

Nowo otworzona pracownia kuśnierska

Franciszka Foigi

przy ulicy Kopernika liczba 28,

podejmuje się wykonania futer męskich i damskich nowych, jakoteż pokrywa futra stare nowemi wierzchami, czapki, zarękawki i kołnierze. Wykonuje takowe w najnowszych fasonach. w jak najkrótszym czasie i po nader umiarkowanych cenach.

Ważne dla P. T. Myśliwych.

Browningi, repetiery, floberty, sztućczyki express, drillingi i laukastrówki z Krupa lufami wszelkie przybory myśliwskie

poleca najtaniej

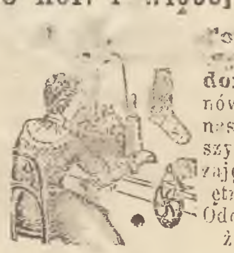
BOLESŁAW JANKOWSKI

Pracownia rusznikarska

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 2.

---

5 kor. i więcej dziennego zarobku.



Towarzystwo pończoszkowych maszyn dla zajęcia domowego poszukuje pań i panów do pończoszkowej roboty na naszej maszynie. Pojedyńcza i szybka robota — przez cały rok zajęcie w domu. Żadna umiejętność nie jest potrzebna do tego. Oddalenie nie przeszkadza, mamy własne wytwórnie sprzedaż tę pracę.

Towarzystwo pończoszkowych maszyn

Thos. H. Whittick & Co., Prag,

Petersplatz 7. I. — 276.

Na myszy polne.

Trucizny na myszy polne:

Gałki fosforowe,

Owies strychninowy,

Pszenica strychninowa.

Kaskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrabia

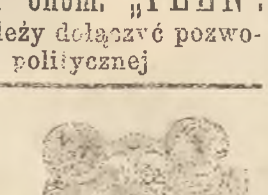
Lwowska fabryka chem. „TLEN“.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej

---

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patentow.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schuttenstr. 27

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Tylko GROLICHA

mydło z kwiatu siana

czyni twarz czystą bez plam, jak aksamit miękką i chroni ją od fałd i zmarszczek. — Włosy myte **Grolicha mydłem z kwiatu siana** stają się gęste, piękne i pełne. — Zęby codziennie Grolicha mydłem z kwiatu siana czyszczone zostają zdrowe i białe jak kość słoniowa. Cena 60 hal. Do nabycia w aptekach: Zygmunta Ruckera, Piepesa-Poratyńskiego, Szymona Haya; w drogueryi Alojzego Hübnera, nareszcie w handlach Bund i Urich, Gabriel Stark i Stan. Markiewicz wszyscy we Lwowie.



Dla uniknięcia jakichkolwiek pomyłek nadmienia się, że

Art. Zakład rytowniczy

A. ZIGMANA

we Lwowie znajduje się tylko

14 ul. Sykstuska 14.

Wykonuje stampilie kauczukowe i metalowe, oraz wszelkie grawury po najtańszych cenach. Dla urzędów, starostw, banków, parafij, — w ogóle dla wszelkich publicznych instytucyj — znaczny opust.

P. T. Gospodynie.

Proszę przy zakupnie mebli, materaców, kołder etc. żądać wyściółkę z waty dra Bischoffa, która jest chemicznie odczyszczona i preparowana przeciw molom, pluskwom i wszelkim owadom gnieżdżącym się w meblach tapicerowanych. Cienki pokład tej waty chroni meble od wszelkiego rodzaju robactwa. Arkusz waty dra Bischoffa wielkości 80/220 ctm. kosztuje tylko 1 złr. Wysyłka 4 arkuszy opłacona. Odsprzedającym rabat. Każda paczka waty jest zaopatrzona marką ochronną i podpisem dra Bischoffa, na co trzeba zwracać baczną uwagę. Wyłączna sprzedaż dla Galicyi i Bukowiny w składzie kołder i materaców Józefa Schustera we Lwowie, Kopernika 5. Materace czysto włosienne, obłożone watą dra Bischoffa są zupełnie pewne przed pluskwami, molami etc. nadzwyczajnie elastyczne, miękkie i polecam takowe jako doskonałą nowość, stosownie do wagi i jakości włosienia po złr. 18, 20, 24, 26, 28 do złr. 35 za 3 poduszki; te same materace bez waty dra Bischoffa znacznie taniej.

Materace z trawy morskiej obłożone watą dra Bischoffa po złr. 10 50 i 12 złr za 3 poduszki. Stare twarde materace włosienne przerabiam i obkładam watą dra Bischoffa możliwie najtaniej. Materace sprężynowe z podwójnym pokładem waty dra Bischoffa po złr. 22 od łóżka, bez waty 18 złr. Kołdry wełniane obłożone watą dra Bischoffa absolutnie pewne przed molami od złr. 8, 10, 12 do złr. 16. Kołdry zwykłe od złr. 3 50, 4 50 i 6 50. Kołdry atłasowe, spód z pięknej satyny francuskiej obustronnie do użytku po złr. 14, 16, 18 do złr. 40 poleca

specyalna pracownia kołder i materaców

JÓZEFA SCHUSTERA

we Lwowie, ul. Kopernika 5.

Somatose ŚRODEK ZNAKOMITY ZAWIERAJĄCY MIĘSO I BIAŁKO, NA APETYT

DZIAŁA POBUDZAJĄCO, NA NERWY I NA ORGANIZM WZMACNIAJĄCO.

Do nabycia w aptekach i drogueryach.

MASZYNY do szycia i haftu **SINGERA** i inne na raty pod warunkami przystępnymi lub za gotówkę ze znacznym opustem. Za naukę szycia i haftu, opakowanie, dostawę do kolei nie liczę nic.

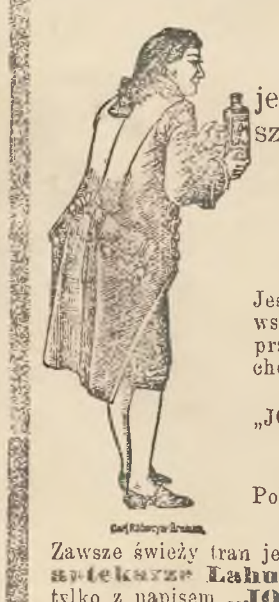
WŁADYSŁAW KUKAWSKI

skład maszyn do szycia

Lwów, Pasaż Mikolascha.

UWAGA Kierowałem długie lata firmą ś. p. wuja mego Józefa Iwanickiego i innemi pierwszorzędnemi; mej więc wiedza daje odbiorcy dobrą gwarancyę za jakość maszyny.

Kukawski.



„JODELLA“

jest teraz urzędowo patentowaną i ochronną nazwą dla szeroko znanego u lekarzy i publiczności jednakowo zalecanego

Lahusen'a jodowo-żelaznego tranu.

Jest to najlepszy, najdoskonalniejszy i najskuteczniejszy tran. Przewyższa wszystkie inne trany konkurencyjne smakiem, dobrocią i skutkiem. Nie do prześcignienia w swoich skutkach przy gruczołach, skrofułach, angielskiej chorobie, wyrzutach skórnych, podagrze, reumatyzmie, chorobach gardła i płuc, przeziębieniach, kaszlu i kokluszu.

„JODELLA“ jest doskonałym środkiem domowym przeciw osłabieniu po influency, febrze i chorobach dziecinnych.

Działa skutecznie przynosząc apetyt, czyszcząc i przetwarzając krew Pokrzepia siły fizyczne w najkrótszym czasie. Sprzedaż Lahusena tranu jedności z roku na rok.

Zawsze świeży tran jest do zażywania zimą i latem. **Cena K. 3·50 i 7·—. Fabrykant aptekarz Lahusen w Bremie.** Celem uniknięcia naśladownictwa prosze żądać tranu tylko z napisem **„JODELLA“** uwidocznionym na każdej skrzynce. Otrzymać można we wszystkich aptekach. Skład główny we Lwowie w aptekach: pod „Złotą Gwiazdą“ Dr. K. Mikolascha ul. Kopernika, pod „Srebrnym Orłem“ Zygmunta Ruckera, pod „Aniołem Stróżem“ ul. Pańska 21 i pod „Węgierską Koroną“ J. Pipes-Poratyńskiego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.